

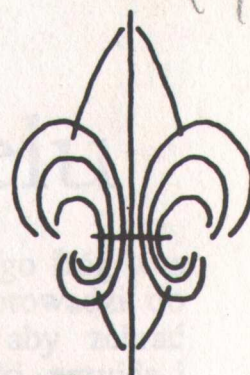
LISTOPAD 1918



**JÓZEF PIŁSUDSKI**  
NACZELNIK NIEPODLEGŁEJ POLSKI



archiwum  
harcerskie.pl

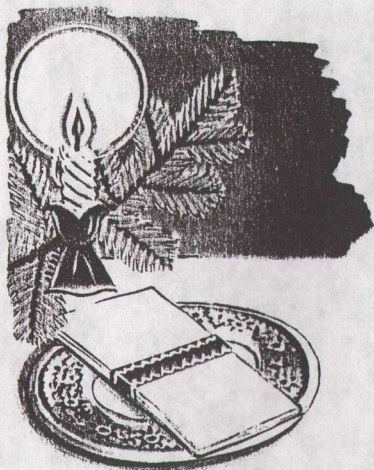


**ognisko**  
HARCERSKIE

ORGAN  
STARSZYŃNY  
HARCERSKIEJ

ROK 28 Nr 4  
PAŹDZIERNIK  
GRUDZIEŃ  
1992  
Cena 50p





## PODZIELMY SIĘ OPLATKIEM

*Podzielmy się oplatkiem w tę noc od gwiazd jasną,  
Gdy nad światem Aniołów rozbrzmiewają pienia.  
Podajmy sobie dłonie, pełni zrozumienia  
I niech miłość rozszerzy naszą duszę ciasną.*

*Podzielmy się oplatkiem. Chleb to wielkiej mocy,  
Dający siłę, ciszę i głębię radości,  
Zaklety świętym czałem wigilijnej nocy.  
Chleb – odłamany kawał szczerzej serdeczności.*

Jan Baliński

## Ks. bp Szczepan Wesoly Homilia na Wawelu

Stylszeliśmy przed chwilą tekst liturgii słowa przeznaczony na dzisiejszą niedzielę (21 Niedziela Zwykła - Rok C). Słuchamy tych tekstów zgromadzeni w katedrze, która jest największym sanktuarium historycznym naszego narodu. Odprawiamy Mszę św. przy ołtarzu koronacyjnym królów polskich. Jesteśmy otoczeni pomnikami, świadczącymi o świetnej przeszłości naszej Ojczyzny, ale mówiącymi również o tragicznych momentach w naszych dziejach, o których świadczy sarkofag św. Stanisława. Zgromadziliśmy się tutaj na zakończenie naszych kilkudniowych obiad, spotkań i dyskusji na tematy wszystkich nas interesujące i angażujące, zarówno Polaków mieszkających w Ojczyźnie i wszystkich tych, którzy czują więź z narodem polskim.

Czy teksty liturgiczne, przypadające na dzisiejszą niedzielę, czytane w czasie obecnego spotkania, coś nam mówią?

Pierwsze czytanie z Proroka Izajasza, odczytane w szerszym kontekście, odnosi się do momentu bardzo znamiennego w dziejach Narodu Wybranego. Prorok zwraca się do swoich współziomków, żyjących na wygnaniu w Babilonie.

Mówi im, że oto niedługo Bóg was wszystkich na nowo sprowadzi do Jeruzolimy: Przybędę, aby zebrać wszystkie narody i języki, przyjdzie i ujrzą moja chwałę (...). Ze wszystkich narodów przyprowadzę jako dar dla Pana wszystkich waszych braci (...) na moją świętą górę w Jeruzalem.

Myślę, że nie trzeba jakiegos szczególnego wysiłku i przeskoku myślowego, aby zauważyć aktualność myśli sprzed trzech tysięcy lat. Bóg nas tutaj sprowadził z wygnania, rozproszonych po całym świecie. Sprowadził nas tutaj - na Wzgórze Wawelskie, na to miejsce, gdzie wszyscy tkwimy swymi korzeniami.

Kiedy Żydzi zostali wywiezieni do niewoli babilońskiej, Prorok Jeremiasz mówił wówczas swoim współziomkom: budujcie domy, zawierajcie małżeństwa, i módlcie się o dobro kraju, w którym mieszkacie, gdyż dobro kraju będzie i waszym dobrem. A był to moment, w którym większość Narodu Wybranego przeżywała rozpacz. Zostali wywiezieni z Ojczyzny i pełni rozgoryczenia żyli nad brzegami Babilonu (pamiętamy słynny psalm: "Nad brzegami Babilonu"). Żyli jedynie nadzieją powrotu na Świętą



Górę Syjon. W międzyczasie jednak musieli żyć i żyli normalnym życiem.

My też, tam gdzie zawędrowaliśmy, chcieliśmy żyć normalnym życiem. Przyczyniliśmy się swoją pracą, inteligencją, swoim wysiłkiem do wzrostu dobra kraju zamieszkania, kraju, który nas gościnnie przyjął. Dobrobyt dziś istniejący w niektórych krajach, gdzie żyją Polacy, jest również wynikiem wkładu pracy tamtych naszych pokoleń. Nasze myśli jednak zwracaliśmy ku Wzgórzom Wawelskiemu, jako sanktuarium Narodu, oraz ku wzgórzom, które określamy mianem Jasnej Góry. O wzgórzach tym powiedział Papież, że tam bije autentyczne serce Narodu. Mówił, że jeżeli ktoś chce zrozumieć nasz naród, musi niejako przyłożyć ucho do tego miejsca. Tam - powiedział Papież - na tym miejscu zawsze byliśmy wolni, niezależnie od zewnętrznych układów. Pracując dla dobra kraju swego zamieszkania, żyliśmy świadomością i tęsknotą do tych wzgórz w naszej Ojczyźnie.

W odczytaniu jednak dzisiaj pierwszym czytaniu mówi Prorok: wysłaj was do wszystkich narodów, byście głosili chwałę moją, prawdę o Bogu Jedynym.

Zgromadziliśmy się tutaj na naszym kilkudniowym spotkaniu, aby wiele rzeczy przemyśleć. Nasze spotkanie nie jest jedynie po to, aby się podzielić swymi doświadczeniami. Jest ono również jakimś posłannictwem. Musimy stąd wyjechać z posłaniem.

Każdy człowiek żyje w określonym miejscu geograficznym, w określonych warunkach historycznych. Jesteśmy związani z miejscem geograficznym, w którym żyjemy i za to miejsce jesteśmy również odpowiedzialni. Mówił Jeremiasz: módlcie się o dobro kraju, w którym mieszkacie. Równocześnie jednak wiemy, że jeżeli człowiek chce mieć świadomość swojej godności, świadomość tego, kim jest, musi mieć również świadomość swoich korzeni.

Ogromny ruch społeczny w świecie, którego jesteśmy świadkami, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, świadczy dobitnie o tym, że człowiek chce wiedzieć kim jest i skąd pochodzi. Nasze korzenie, z których się wywodzimy, znajdują się tu. Świadomość zaś tych korzeni nie jest zubożeniem. Przeciwnie, sprawia ona, że jesteśmy pełniejszymi ludźmi. Czujemy przeto nasze zobowiązania wobec kraju, w którym mieszkamy, ale i wobec kraju w którym tkwimy korzeniami.

Były różne teorie socjologiczne, które utrzymywały, że owe korzenie są nieważne, że trzeba zapomnieć o korzeniach. Teorie te jednak, mówiące o "stapiającym tyglu", mające utworzyć jakiegoś nowego obywatela, okazały się nieprawdziwe. Z teorii tych bowiem, wyłaniał się człowiek nieświadomy swych korzeni, człowiek, który nie przyczyniał się do wzrostu dobra kraju, w którym mieszkał, przeciwnie, był dla tego kraju raczej ciężarem. Dlatego

dzisiaj mówi się o koniecznej świadomości swoich korzeni.

Jeżeli chcemy więc z naszego spotkania wynieść jakieś posłannictwo, to powinna nim być świadomość, że my wszyscy, zwłaszcza starsze pokolenie, musimy pomóc młodym kształtować ich pełne człowieczeństwo, tak by mogli wyrósć na odpowiedzialnych i świadomych swej godności ludzi. Musimy pomóc im w rozwoju ich duchowego życia, by zaś tego dokonać musimy być pomostem w ich rozwoju.

Podczas naszych spotkań, kilkakrotnie odwoływano się do wypowiedzi Papieża w UNESCO, gdzie powiedział, że każdy człowiek żyje zgodnie z jakąś kulturą, że kultura jest elementem konstytutywnym życia ludzkiego. W tym samym jednak przemówieniu Papież powiedział zebrany tam profesorom i uczonym, że: pochodzę z narodu, który był kilkakrotnie skazywany na zagładę. Naród ten jednak przetrwał i zwyciężył dzięki temu, że miał swoją kulturę. Kultura ta zaś jest przepojona wartościami chrześcijańskimi i związana z chrześcijaństwem. Jeżeli naszą kulturę pozbawimy autentycznych wartości chrześcijańskich, to przestanie ona być kulturą autentycznie budującą człowieka.

Słyszeliśmy w relacjach o wielu wydarzeniach i zachowaniach najnowszej fali emigracyjnej, które nie przyczyniają się do okazywania pozytywnego obrazu naszej Ojczyz-

ny. Jest to wynik tego, że przez lata usiłowano naszą kulturę pozbawić wartości chrześcijańskich, wychować w przeciwieństwie do wartości chrześcijańskich. Wyszedł z tego człowiek, pełny słabości moralnych i zniewoleń, które dziś obserwujemy.

Jesteśmy w Sanktuarium Narodu. Gdybyśmy z niego chcieli usunąć wszystko to, co jest chrześcijańskie, to co pozostanie? Kilka grobowców. Jest ono jednak żywym sanktuarium, dlatego, że jest w nim Żywy Bóg. Nie wstydzimy się Boga. Nie wstydzimy się przynależności do chrześcijaństwa. Nie wstydzimy się, że chcemy zrobić spotkanie młodzieży, która jest wierząca, tam gdzie będzie Papież. Skoro chcemy zaproponować ideał człowieka, to jeżeli nie będzie to ideał chrześcijański, to jaki ideał chcemy zaproponować? Ideał rocka? Ideał seksu? Ideał narkomanii? Ideał zaspakajania wszystkich zachcianek? Czy na takich ideałach chcemy budować pełnego człowieka? Czy to ma być ów człowiek, który ma być dziedzicem całej naszej kultury i historycznej spuścizny?

\*\*\*

Nie chciałbym być źle zrozumiany. Proszę tego nie rozumieć jako uwagi krytyczne.

Wczoraj przegłosowaliśmy wiele rezolucji i dezyderatów. Rezolucje podejmować jest łatwo, wystarczy podnieść rękę. Jeżeli jednak głosowaliśmy za jakąś rezolucją, to jestem za nią odpowiedzialny. Odpowie-



działny za jej realizację. Bo kto miałby być za nie odpowiedzialny, jacyś mityczni oni? Jestem odpowiedzialny za to, co swoim głosem poparłem. Na przykład troska o język polski w naszych ośrodkach. Łatwo jest przegłosować konieczność nauczania języka. Jeżeli jednak my, starsi, nie wytworzymy atmosfery życzliwości wokół szkoły polskiej, atmosfery, w której młody człowiek będzie się czuł dobrze, atmosfery takiej, że młody człowiek będzie chciał należeć do takiej społeczności, odczuwał, że warto się włączyć, to nie spełnimy naszego zadania. Jeżeli nasze wspólnoty nie będą wspólnotami zgodnie współpracującymi dla dobra wspólnego, współpracującymi w oparciu o wzajemne zrozumienie i miłość, to do czego będzie miał się ów młody człowiek włączyć? Wiemy, że wśród nas były i będą różnice osądów, poglądów, różne spojrzenia i oceny rzeczywistości. Jeżeli jednak będziemy mieli wspólny cel, to na pewno zdołamy odnaleźć płaszczyznę wspólnego spotkania. Jeżeli natomiast będziemy się kierowali jakimiś animozjami, a one - jak wiemy najbardziej ludzi dzieli - to nie spełnimy naszego posłannictwa.

\*\*\*

Spotkaliśmy się tutaj po to, aby nasze posłannictwo zanieść z tej góry na cały świat, wszędzie tam gdzie mieszkamy. Nasze posłannictwo zaś, to kształtowanie człowieka. Posłannictwo nasze to prawda, że Polska to wielka rzecz i chcemy,

aby wszyscy, którzy tu, nad Wisłą, tkwią swymi korzeniami, w tę wielką rzecz się włączyli.

Do realizacji tego potrzebne jest poczucie współodpowiedzialności. Wszyscy, którzy działają na emigracji, wiedzą, że mogą być najpiękniejsze hasła, wspaniałe statuty, ale gdy zabraknie człowieka, organizacja jest martwa. Konieczny jest człowiek. Trzeba więc pomóc człowiekowi, aby był pełnym człowiekiem. A nie będzie nim bez Chrystusa. Powiedział Ojciec Święty podczas swojego pierwszego pobytu w Polsce, że nie można wykluczyć Chrystusa ani z życia człowieka, ani z życia i dziejów narodu, gdyż tylko On pozwala w pełni poznać człowiekowi, kim jest człowiek.

Wiemy, że Polonia masowa istnieje tam, gdzie istnieje polskie duszpasterstwo. Ono bowiem pomaga kształtować człowieka. Umożliwia rozwijać pełną osobowość tak, aby był dobrym, odpowiedzialnym obywatelem kraju w którym mieszka, a jednocześnie czuł swą odpowiedzialność za kraj nad Wisłą, w którym tkwi swymi korzeniami.

Spotykamy się na tym wzgórzu. Czytamy słowa Proroka Izajasza, który mówi: zebrałem was z wielu narodów, z wielu ludów rozrzuconych po całym świecie. Obyśmy z tego świętego wzgórza szli i zanieśli nasze posłannictwo na wszystkie krańce ziemi.

Prośmy Boga w czasie tej Mszy św., abyśmy nasze posłannictwo zrozumieli i żeby ono tam, gdzie je zaniесimy - na krańce świata, owocowało.

\*\*\*

6

Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy - Kraków 19 - 23. 08. 1992 r.

Komisja do Spraw Młodego Pokolenia i Sportu obradowała 20. 08 w składzie 50 osób. Wyłoniono zespół redakcyjny:

Ewa Brzeska z Wielkiej Brytanii, przewodnicząca Komisji,  
Emilia Chmielowa ze Lwowa,  
ks. Dariusz Stańczyk z Wileńszczyzny,  
Adam Ostoja - Ostaszewski z Wielkiej Brytanii,  
Marek Malisiewicz z Polski,  
Ewa Lichtarowicz z Wielkiej Brytanii,  
Stanisław Berkietła Przewodniczący ZHP poza Krajem

Zespół redakcyjny Komisji opracował wielogodzinną dyskusję i przedstawia wyniki pracy całej Komisji.

Młode pokolenia tak w Polsce jak i Polonia to przyszłość naszej wspólnej Ojczyzny.

Komisja zdecydowała, że dążymy do wychowania ideału młodego człowieka żyjącego w harmonii trzech kultur:

- 1 - kultury kraju zamieszkania,
- 2 - kultury polskiej,
- 3 - kultury wiary.

W tej harmonii konieczna jest Polska Polonii i Polonia Polsce. Macierz musi być przykładem by młody człowiek był z tego kraju dumny i mógł identyfikować się z nim. Musimy wychować młodego człowieka, który sam z własnej woli będzie wybierał polskość. Trzeba znaleźć magnesy przyciągające do polskości i odrzucać wszelkie hamulce, które zniechęcają młodego człowieka.

Komisja wyraża ubolewanie nad tak skromnym w zjeździe przedstawicielami młodszego pokolenia zarówno z Polski jak i z zagranicy.

Zjazd przyjął następujące zgłoszone przez Komisję apele, wnioski i dezerydaty:

#### APELE

1. Apelujemy do rodziców o przekazywanie młodym pokoleniom kultury polskiej, wszczepianie miłości do Ojczyzny i kraju pochodzenia poczucia ich wartości oraz zachowanie języka polskiego.
2. Oczekujemy od Macierzy przekazania Polonii świata najpiękniejszych form języka polskiego.  
Ubolewamy nad wulgaryzacją języka i zwracamy się z prośbą o ochronę piękna polszczyzny, która jest szczególnym przekazem polskości wśród Polonii.
3. Apelujemy do młodzieży w Polsce - bądźcie dobrymi obywatelami, dobrymi ambasadorami gdy jesteście poza granicami kraju. Nie wstyďte się języka ojczystego, nawiązujcie kontakty ze środowiskiem rówieśników i włączcie się w życie Polonii.

7



4. Apelujemy do młodzieży całego świata o spontaniczny zryw w udzielaniu pomocy rówieśnikom na wschód od Bugu, którzy swą postawą dają świadectwo przywiązania do kultury i języka polskiego, pomimo nieprzychylnych czynników. Można to nazwać swoistym ale koniecznym "Szaleństwem Wschodu" - bohaterstwo Polaków na Wschodzie.

#### WNIOSKI

1. Komisja wskazała potrzebę powstania Forum Młodego Pokolenia Polaków jako miejsca regularnych spotkań delegatów różnych środowisk młodej Polonii.

2. Komisja wskazała potrzebę organizowania Zjazdów młodych w krajach ich zamieszkania. Zjazdy te delegują swoich przedstawicieli na Zjazdy regionalne. Komisja ponadto proponuje ogólnoswiatowe spotkania młodego pokolenia Polaków w formie KONGRESÓW.

3. Środowiska polonijne przyjmują zaproszenia Ojca Świętego Jana Pawła II do udziału w kolejnych światowych Dniach Młodzieży. Komisja proponuje aby I Forum Młodego Pokolenia Polaków odbyło się równoległe z najbliższym takim spotkaniem w Denver w sierpniu 1993 proponując hasło: "Jesteśmy pokoleniem Jana Pawła II".

4. Nawiązując do dotychczasowych sprawnych form pracy środowisk polskich poza Krajem komisja proponuje wznowienie Polskiej Odnaki Sportowej.

Szukając nowych form ustanawiamy dwa nowe programy dla młodzieży i Polonii

##### A. "Paszport Orta"

B. Konkurs pod tytułem "Warto Być Polakiem"  
Komisja proponuje, by zasady nowych programów opracował Związek Harcerstwa Polskiego poza granicami Kraju.

5. Wspólnym zadaniem całej Polonii jest wciągnięcie młodego pokolenia do obrony dobrego imienia Polski. Ukazanie młodym pokoleniu prawdy o tych miejscach na całym świecie będących szczególnym znakiem - symbolem umiłowania Macierzy. Wyznacznym młodym pokoleniu zaszczytne zadanie ochrony polskiego dziedzictwa, szczególnie na Wschodzie np. Katyn.

6. Komisja przedyskutowała różne formy działania młodej Polonii. Sposoby pracy winny być następujące:

- utworzenie międzypokoleniowego zespołu podejmującego stałą troskę o pogłębianie i zrozumienie idei "Warto być Polakiem" czyli człowiekiem harmonii trzech kultur
- stała praca informacyjno - promocyjna na rzecz młodego pokolenia Polaków na świecie
- systematyczna wymiana doświadczeń oraz organizowanie bezpośredniej wymiany i spotkań dzieci i młodzieży tzn. kolonie, obozy, warsztaty, staże instruktorskie (Harcerzy, sokolstwa, studentów), festiwale folklorystyczne, wymiany dzieci między polskimi rodzinami; spotkania w kręgach specjalistycznych (tutorów, dziennikarzy, biznesmenów, itp) przedsięwzięcia sportowe, turystyczne, kulturalne, udział w regatach (rejsach) są jednym ze sprawdzonych sposobów dotarcia do młodych.

#### DEZYDARATY

1. Działania podejmowane przez Wspólnotę Polską na rzecz młodej Polonii winny być organizowane jako wsparcie młodych pokoleń a nie jako działalność zarobkowa.

2. Komisja przekazuje do wiadomości Rządu Polskiego opinię, iż osoby urodzone poza granicami kraju z rodziców Polaków winny mieć prawo do obywatelstwa polskiego przy równoczesnym posiadaniu obywatelstwa kraju zamieszkania o ile pozostaje to w zgodności z prawem kraju zamieszkania.

3. Nawiązując do udanych dotychczasowych imprez kulturalnych i folklorystycznych, oraz igrzysk sportowych w Polsce zalecamy:  
- lepszą koordynację i konsultację przed ustaleniem kalendarza;  
- wczesne rozprowadzanie informacji  
- rozszerzenie geograficzne przeprowadzenia igrzysk sportowych

4. W trosce o ciągły kontakt młodszych pokoleń z mową i twórczością Polski wzywamy Rząd Polski do aktywnego popierania, finansowania lub dofinansowania eksportu wartościowych programów artystycznych (teatr, film, itp) dla środowisk polskich poza granicami kraju. Dostrzegamy zubożenie życia artystycznego w Polsce co w sposób dotkliwy pomniejsza możliwości promowania kultury polskiej w świecie.

Wprowadzający referat wygłosiła dr Ewa Lichtarowicz, która powiedziała, że poza granicami Polski znajduje się wielomilionowa rzesza Polaków lub osób polskiego pochodzenia. Znalezi się oni poza granicami Polski z rozmaitych powodów, mają różne zapotrzebowania i problemy w zależności od kraju zamieszkania i od pokolenia, które żyje poza Polską. W Anglii zaledwie 20% przynajmniej się do polskości. Polskość i etos emigracji był przekazywany młodym pokoleniu poprzez dom rodzinny, parafie polskie, polskie szkoły, zesp. katolickie ugrupowania młodzieżowe, grupy folklorystyczne i sportowe, POKS, grupy profesjonalne oraz grupy studenckie i absolwentki.

Polskość nie można przekazać wyłącznie poprzez folklor lub sport lecz przez świadczenie na rzecz wyższych wartości - człowiek przez kulturę staje się bardziej człowiekiem bardziej JEST.

Dwukulturowość wzbogaca osobę i społeczeństwo, w którym żyje. Młody człowiek nie powinien odcinać się od swoich korzeni. Przed młodym pokoleniem staje się jednak trudne zadanie stworzenia Polski poza Polską, gdyż pokolenia żołnierskie odchodzą.

Co Polska może dać Polakom żyjącym poza granicami kraju? Powinna dać się poznać gdyż nie można kochać tego czego się nie zna. Młody człowiek winien identyfikować się z Polską, być z niej dumny. Potrzebny jest ciągły zastrzyk polskości aby móc utrzymać żywy język i kulturę polską.

Co młode pokolenie może przekazać Macierzy?

Może stworzyć mosty łączące z Polską - pomost językowy, kulturowy, businessowy i wprowadzać Polaków z Macierzą w kontakty na tereny krajów swojego zamieszkania. Zarazem organizować staże oparte na wymianie. Młode pokolenia mogą przekazać Polakom w kraju etykę i kulturę pracy na Zachodzie oraz ukazywać co jest cenne w kulturze różnych krajów.



Uzupełniający referat o młodzieży polskiej na Wschodzie wygłosił ks. Dariusz Stańczyk z Wileńszczyzny, w którym zwrócił uwagę na trudną sytuację społeczno-polityczną, trwającą w życiu codziennym mechanizmy systemu komunistycznego – pozostali przecież ludzie minionej epoki i w nich jest to wielkie zło. Nowe władze nie dają pełnej wolności, warunków niezbędnych do działalności i twórczości – a raczej na wszelkie sposoby utrudniają i dyskryminują.

Młodzież na Wschodzie cechują kompleksy, zastraszanie, nieufność, wstydlivość, niewiara w siebie i w swoje możliwości. Jest to jednak młodzież dobra, poslušna, przywiązana do domu rodzinnego i tradycji narodowej. Jest prosta i zwykła, ale także bogata w wiarę i zdolności. Młodzież i wszyscy na Wschodzie nie chcą być traktowani jak zbędracy, obokrajowcy, lecz oczekują od Rodaków z całego świata zrozumienia, przyjaźni, obrony na szczeblu politycznym i konkretnej współpracy. Młodzież, inteligencja i prawdziwi katolicy nie szukają sensacji i konfliktów politycznych, chcą zgody i pokoju, nie chcą komukolwiek zagrażać, ale przede wszystkim chcą być wolnymi. Pragną samemu wybierać i decydować oraz mieć prawne gwarancje do rozwoju kultury i ochrony dziedzictwa swoich ojców. Pomóżmy skrzywdzonym ludziom, aby w solidarności serc Rodaków mogli doznać choć odrobine zadośćuczynienia za tyle cierpień.

# ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO NA WSCHODZIE 1940-1948

HM. DR LEONIDAS KLISZEWICZ

HARCERSKA KOMISJA HISTORYCZNA

LONDYN 1992

## "PRZYSZŁOŚĆ ZALEŻY OD NAS"

REFERAT NA ŚWIATOWY KURS HARCIMISTRZOWSKI I PODHARCIMISTRZOWSKI

### A. ORGANIZACJE HARCERSKIE W KRAJU

Początek harcerstwa w Polsce sięgają roku 1910, kiedy to zaczęły powstawać pierwsze drużyny skautowe. Za oficjalną datę (dziś w Polsce) przyjmuje się 22 maja 1911 roku – wydanie rozkazu powołującego pierwsze drużyny skautowe w Lwowie. Działające początkowo odrębnie w różnych zaborach organizacje harcerstwa połączyły się w roku 1918 w ogólnopolski Związek Harcerstwa Polskiego. Działal on nieprzerwanie przez cały okres międzywojenny. Po wybuchu wojny większość władz ZHP opuściła kraj, kontynuując pracę harcerską wśród młodzieży emigracyjnej. Związek Harcerstwa Polskiego poza granicami kraju istnieje do dzisiaj. Pozostałe w kraju środowiska harcerskie utworzyły dwie konspiracyjne organizacje: Szare Szeregi związane z Armią Krajową i mniejsze Hufce Polskie.

Utworzony w 1944 roku na terenach zajętych przez Armię Sowiecką Związek Harcerstwa Polskiego był początkowo zdominowany przez przedwojenną i wywodzącą się z konspiracji kadrę. Stopniowo jednak władze komunistyczne nadawały mu coraz bardziej polityczny charakter a w roku 1949 został zlikwidowany. Powołano na jego miejsce Dziecięcą Organizację Harcerską ZMP a następnie Organizację Harcerską Polski Ludowej.

W roku 1956 działająca wówczas OHP, po zasileniu jej przez dawną kadrę instruktorską, przekształcono w ZHP, oparty na zbliżonej do tradycyjnej – metodyce harcerskiej i programie działania. Ten tradycyjny model harcerstwa przetrwał jednak tylko kilka lat. ZHP stopniowo zmieniano w masową (do 3,5 mln członków) organizację dziecięcą o charakterze zabawowym, w coraz większym stopniu nasycając treści wychowania elementami komunistycznej indoktrynacji. Szczególnie widoczne to było w harcerstwie starszym, nazwanym w latach siedemdziesiątych Harcerską Służbą Polsce Socjalistycznej. Procesy spowodowały powstanie w ZHP "opozycji" dążącej do przywrócenia harcerstwu jego tradycyjnych ideałów i metodyki. Ruch ten po sierpniu 1980 roku przybrał formę Porozumienia Krągów Instruktorów Harcerskich im. A. Małkowskiego. W rok później powstała pierwsza po wojnie organizacja harcerska, poza ZHP: Niezależny Ruch Harcerski. Wprowadzenie stanu wojennego spowodowało zlikwidowanie tych struktur, jednak twórcze je środowiska pracowały nadal, tak wewnątrz ZHP jak i poza nim. Doprowadziło to do powstania w drugiej połowie lat osiemdziesiątych kilku organizacji harcerskich działających poza pozostającym wciąż pod wpływem władz komunistycznych Związkiem Harcerstwa Polskiego. Ponieważ ZHP miał prawnie zagwarantowany monopol na działalność harcerską, rejestracja tych organizacji stała się możliwa dopiero po zmianie prawa o stowarzyszeniach, co nastąpiło w początkach roku 1990. Obecnie, poza ZHP, działa w Polsce pięć zarejestrowanych organizacji harcerskich o różnej wielkości i zasięgu: Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, Związek Harcerstwa Polskiego rok założenia 1918, Polska Organizacja Harcerska, Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego "Zawisza" i Niezależny Krąg Instruktorów Harcerskich "Leśna Szkoła". Cztery z nich (ZHR, ZHP-1918, POH i SHK "Zawisza") utworzyły w Czerwcu 1990 r. Komisję Porozumiewawczą Organizacji Harcerskich. Wszystkie te organizacje, rolną się między sobą w szczegółach przyjętych założeń ideowych i organizacyjnych, nawiązują do dawnych



ideałów i form pracy polskiego harcerstwa. Także Związek Harcerstwa Polskiego na swoim ostatnim zjeździe w grudniu 1990 roku dokonał zmian statutowych w tym duchu i rozpoczął proces powrotu do tradycyjnego modelu harcerstwa.

#### ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO

Związek Harcerstwa Polskiego jest organizacją ogólnopolską, działającą głównie w środowisku szkolnym. ZHP działa nieprzerwanie od roku 1956, po kilku latach nieistnienia harcerstwa w okresie stalinizmu. Do roku 1990 ZHP był jedyną legalną organizacją harcerską, zwaną formalnie i ideowo z rządzającą w Polsce partią komunistyczną. Od ubiegłego roku ZHP przechodzi proces przemian ideowych. Na zjeździe w grudniu 1990 roku dokonano gruntownej zmiany podstawowych dokumentów ZHP (Statut, Prawo i Przyrzeczenie, Harcerskie) usuwając elementy ideologii socjalistycznej, wprowadzając zaś służbę Bogu i wychowanie w duchu chrześcijańskim. Przewodniczącym ZHP wybrano Stefana Mirowskiego, ongiś wybitnego instruktora Szarych Szeregów. W tej wielkiej wciąż - mimo rezygnacji z założonej masowości - organizacji, trwa obecnie proces ryfakacji kadry i przywracania tradycyjnych form pracy harcerskiej.

ZHP jest najliczniejszą dziś organizacją dziecięcą i młodzieżową w Polsce (ok. 900 tys. członków). Organizowane zajęcia pozalekcyjne i wypoczynki wakacyjny dla dzieci i młodzieży łączy z wychowaniem opartym na zasadach zawartych w Prawie Harcerskim. Oprócz działań podejmowanych w drużynach i hufcach Związek przeprowadza także corocznie akcje centralne stanowiące na ogół kontynuacją wielkich akcji podejmowanych w latach siedemdziesiątych, takich jak np. Operacja "Bieszczady" czy Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej. W ramach ZHP działa także tzw. "Nieprzetarty Szlak" - bardzo ciekawy nurt pracy z młodzieżą niepełnosprawną i upośledzoną. Drużyny "NS" istnieją także w sanatoriach, domach dziecka i zakładach wychowawczych. Ważnym osiągnięciem ZHP jest również rozwój harcerstwa wiejskiego.

Podstawowymi jednostkami organizacyjnymi ZHP są drużyny i kępi instruktorskie skupione w hufcach. Hufce z terenu jednego województwa tworzą chorągiew, będącą w sensie prawnym oddziałem terenowym Związku. Pracą Związku kieruje Główna Kwatera z Naczelnikiem, sprawującym władzę wykonawczą. Pomiędzy zjazdami najwyższą władzą ustawodawczą w ZHP jest Rada Naczelna. Na czele ZHP stoi Przewodniczący.

[Przewodniczący: S. Mirowski                      Wice Przew'cy: J. Balon, W. Katner ]  
[Naczelnik: R. Paćlowski                              M. Łyczko, A. Zawadzka ]  
[Stan 3/92: 620,000 członków ]

#### ZWIĄZEK HARCERSTWA RZECZPOSPOLITEJ

Związek Harcerstwa Rzeczpospolitej jest największą z alternatywnych wobec ZHP organizacją harcerskich. Powołany został do życia w lutym 1989 roku w wyniku zjednoczenia większości "opozycyjnych" środowisk harcerskich działających do tego momentu zarówno wewnątrz ZHP jak i w niezależnych organizacjach. Organizacja zarejestrowana została w kwietniu 1990.

Związek Harcerstwa Rzeczpospolitej jest organizacją ideowo-wychowawczą skupiającą dzieci, młodzież i instruktorów harcerskich. Ideą wychowawczą organizacji są określone przez Przyrzeczenie, Prawo Harcerskie, oraz Oświadczenie i Prawo Zuchowe (w ZHR obowiązują tradycyjne Prawo Harcerskie, sformułowane w 1932 r.). Związek przy tym organizacją otwartą dla wszelkich głębokich i autentycznych przekonań inspirowanych zgodną z Przyrzeczeniem i Prawem Harcerskim postawą osobistą. Jest niezależny organizacyjnie i ideowo od jakiegokolwiek partii politycznej. Swoją działalność wychowawczą ZHR opiera na społecznej pracy członków.

Związek Harcerstwa Rzeczpospolitej prowadzi aktywną działalność wśród środowisk młodzieży polskiej na Wschodzie. Instruktorzy ZHR przyznili się do powstania Związku Harcerstwa Polskiego na Litwie i Białorusi, pomagają także odradzającą się harcerstwo polskie na Ukrainie, Łotwie, i w Czechosłowacji. Współpracuje z działającym od wojny na emigracji Związkiem Harcerstwa Polskiego poza granicami Kraju.

ZHR liczy obecnie niemal 20 tys. członków. Związek dzieli się na Organizację Harcerek i Organizację Harcerzy, kierowane przez Naczelników. Działające na jednym terenie chorągiew harcerek i harcerzy tworzą okręgi, których jest obecnie osiem. Na czele całego związku stoi Przewodniczący, wybierany podobnie jak Naczelnicy i Rada Naczelna - przez odbywający się co dwa lata Zjazd.

[Przewodniczący: T. Strzembowicz                      Wice Przew'cy: O. Motyla ]  
[Naczelnik Harcerzy: T. Macarewicz                              J. Pastwa ]  
[Naczelniczka Harcerek: E. Bracha                              ]  
[Stan 3/92: 12,000 członków ]

#### ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO rok założenia 1918

W marcu 1989 roku grono instruktorów harcerskich ze środowiska krakowskiego postanowiło odbudować Związek Harcerstwa Polskiego w oparciu o statut z roku 1936. Uważając że ZHP został w roku 1949 praktycznie zlikwidowany, ale nie rozwiązany formalnie, a działający od 1956 ZHP jest w istocie kontynuacją OHPL - ogłosili wznowienie działalności dawnego ZHP. W listopadzie 1990 r. organizacja uzyskała z Sądu Wojewódzkiego w Warszawie odpis z rejestru stowarzyszeń.

Związek Harcerstwa Polskiego rok założenia 1918 liczy obecnie ok. 10 tys. członków. Główne ośrodki działania organizacji to Kraków, Warszawa, Łódź, Opole i Miećleć.

Działając na podstawie statutu ZHP z roku 1936 ZHP-1918 dzieli się na dwie organizacje: kieruje Naczelna Rada i Przewodniczący.

[Przewodniczący: W. Hausner                              Wice Przew'cy: P. Lech ]  
[Naczelnik Harcerzy: R. Wiśnio                              K. Wiatr ]  
[Naczelniczka Harcerek: M. Rohleder                              ]  
[Stan 3/92: 9,000 członków ]







## B. HISTORYCZNE PERSPEKTYWY

### 1. KIHAM - Kręgi Instruktorów Harcerzy im. Andrzeja Mażkowskiego

Statut ZHP(56) pozwalał na tworzenie kręgów które łączą instruktorów o wspólnej specjalności np. zuchowej lub harcówniczej. Krąg pod nazwą KIHAM powstał 28.9.1980 roku w środowiskach ZHP(56) Warszawy, łącząc instruktorów dążących do "odnowy moralnej w harcerstwie". Przy Kręgu działali członkowie wspierający pracę swoim autorytetem oraz doświadczeniem. Pierwszymi takimi członkami byli: S. Broniewski i T. Strzemboż. Podobne kręgi powstały w innych ośrodkach i 22 listopada 1980 roku powołano "Porozumienie KIHAM'ów" i wybrano ogólnopolską Radę z S. Czopowicz na funkcji przewodniczącego.

Odrodzenie niezależnego harcerstwa miało być dokonane przejęciem władzy od wewnątrz. Uważano że przez opowanie kluczowych pozycji i naturalną siłą wyborczą instruktorów zrzeszonych w Kręgu, uda się wprowadzić zmiany statutowe. Stan Wojenny ogłoszony 13 grudnia 1981, uniemożliwił dalsze działania Rady i oficjalnie rozwiązano "Porozumienie Kręgów", 26 czerwca 1982.

### 2. NRH - Niezależny Ruch Harcerski

Organizacja powstała w początku 1981 roku, wyłaniając się z KIHAM'u. Różniła się tym że członkowie nie wierzyli że odnowę w harcerstwie uzyska się przez wewnętrzne opowanie władzy. Tworząc NRH członkowie zdecydowali budować nową organizację, niezależną od ZHP(56). NRH rozwiązano po wybuchu Stanu Wojennego.

### 3. RUCH Harcerski

Po rozwiązaniu KIHAM'ów i NRH, rozpoczęto powoli budować nowe struktury odnowy harcerstwa. W 1983 roku, wewnątrz ZHP(56), powstała nowa organizacja - bez nazwy. RUCH był organizacją tajną ale mający zasięg ogólnopolski. Naczelnictwo pierwsze tworzyli: Parzyński (Kraków) Przewodniczący, Krzyżanowski (Kraków) Naczelnik, Wróblewski (Kraków) Szef Biura, Gorczycki (Warszawa), Pirister (Poznań), Chodorski (Wrocław) Lisicki (Gdańsk)

Ruch prowadził pracę ogólnopolską przez krajowe akcje, tak jak "Białe Służby"; przez program sprawności np. Ekologia, Mażkowscy, Szare Szeregi, oraz przez nacisk na odnowę ruchu żeńskiego.

W październiku 1988 roku zdecydowano ujawnić RUCH i uczyniono to przez oświadczenie tworzące organizację z nazwą Ruch Harcerzy Rzeczypospolitej. Niestety ze względu na wewnętrzne spory (podejrzewano akcje dywersyjne), w marcu 1989 roku stworzył się podział na skutek którego rozwiązano RHR. Na jego miejsce powstał: Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej i Związek Harcerstwa Polskiego rok założenia 1918. Trzeba zauważyć że podział odzwierciedlał różnice pomiędzy strategiami KIHAM a NRH gdyż ZHP(18) przedstawiał głos odnowy przez objęcie władzy od wewnątrz - "od zawodowych partyjnych aktywistów ze stopniami instruktorskimi" a ZHR przedstawiał czystość organizacyjną przez budowę od fundamentów.

### 4. KKO - Krajowy Komitet Odrodzenia

16go grudnia 1989, z inicjatyw S. Broniewskiego, Bk. Górnego, oraz byłych kierowników RHR, powołano do życia KKO. Komitet miał być na czele społecznego oddziaływania na Władze Państwa by zwrócić Związek Harcerstwa Polskiego społeczeństwu. Do KKO zaproszono osoby z życia politycznego, kulturalnego, społecznego, religijnego, oraz seniorów harcerskich i młodych instruktorów reprezentujących wszystkie organizacje harcerskie.

Równocześnie powstawały Okręgowe Komitety w poszczególnych miastach które miały rozpocząć taką samą akcję w swoich środowiskach tworząc inicjatywę zmian. Niestety ten nacisk społeczny nie dokonał celu. Organizacja krajowa a szczególnie komunikacja z Okręgowymi Komitetami nie była dość sprawna a wpływy polityczne w tym pierwszym okresie "Okrągłego Stołu" za słabe.

KKO działa po dzień dzisiejszy, ale tylko na polu propagandowym i jako lobby w Rządzie do spraw autentycznego harcerstwa.

### 5. SRH - Społeczna Rada Harcerska

Według ustalonego planu działania KKO, powstała Społeczna Rada Harcerska pod protektorem Ministerstwa Edukacji Narodowej (MEN). Niezależne Organizacje Harcerskie i ZHP(56) wstępowały do SRH według ustalonej formuły co do ilości delegatów. Społeczna Rada była wzmocniona delegatami reprezentującymi Koscioł, Wojsko, Sejm i Senat. Celem SRH było wspólne wypracowanie formy przekształcenia ZHP(56) na organizację niezależną od partii, przyjmującą zasady autentycznego Ruchu Harcerskiego.

Po kilku spotkaniach, MEN rozwiązał Radę z powodu wystąpienia z niej ZHP(56), który stwierdził że nie pozwolił sobie by ktokolwiek ingerował w wewnętrzne sprawy organizacji.

### 6. Związek Harcerstwa Polskiego poza granicami Kraju

Tak samo jak kurierzy przynosił informacje o tym co się działo w Szarych Szeregach i Hufcach Polskich, tak samo przez "kurierów" śledziłyśmy losy Harcerstwa w Polsce po wojnie. Żywe kontakty, osobiste przynosiły informacje o stopniowym zniszczeniu organizacji, ale równocześnie przynosiły informacje o kontynuacji organizacji, pracy w poszczególnych jednostkach. Od 1970 roku rozwijały się kontakty z instruktorami szukającymi "odnowy moralnej harcerstwa". Naczelnictwo wspierało prace KIHAM'u i NRH a w okresie Stanu Wojennego pomagało jak mogło w sytuacjach osobistych.

Bliska współpraca i częste spotkania z władzami RUCH'u, oraz niezależnych jednostek (pozostałych z NRH) wzmacniały więzi pomiędzy naszymi organizacjami.

W Austrii, w grudniu 1989 roku uzgodniliśmy powołanie KKO, a na późniejszym zebraniu Naczelnictwa uchwaliliśmy udział naszych członków. Reprezentowali nas dhna Z. Florczak (z Warszawy) oraz Naczelny Kapelan ks. Z. Peszkowski.

Naczelnictwo wyraziło gotowość do współpracy z Społeczną Radą Harcerską decydując się na udział jako obserwatorzy.



## C. POROZUMIENIE

### 1. Komisja Porozumiewawcza

27 listopada 1990 powstała Komisja Porozumiewawcza Organizacji Harcerskich z udziałem ZHR, POH, SHK"Z" i do której w grudniu dołączył ZHP(18) - ZHP pgk, uczestniczył w spotkaniach Komisji jako obserwator.

Założeniem Komisji było wypracowanie warunków organizacyjnych i statutowych, aby doprowadzić do zjednoczenia tak zwanych autentycznych organizacji harcerskich. Wiele czasu spędzono pierwszych dniach nad propozycją stworzenia federacji organizacji wchodzących do Komisji i tym sposobem zgłoszeniem się do Biur Międzynarodowych jako Organizacja reprezentująca Harcerstwo w Polsce. Propozycja była odrzucona przez ZHP pgk, gdyż uważano że federacja by utrwaliła istniejące podziały i zahamowała proces odrodzenia.

Na tle sporów związanych ze zlotem w Częstochowie, POH i SHK"Z" zawiesiły swój udział w Komisji Porozumiewawczej wiosną 1991 roku.

### 2. Stała Grupa Robocza

Pierwsze od 40 lat formalne spotkanie ZHP pgk. i Światowe Biuro Skautów (WOSM) odbyło się na konferencji skautów brytyjskich w 1989 roku. Pierwszym skutkiem tego było zaproszenie na światową konferencję WOSM w 990 roku wspólnej delegacji ZHR, ZHP(18) i ZHP pgk. Drugim było zaproszenie do Genewy na zebranie Komisji Porozumiewawczej oraz ZHP(56) z władzami WOSM, aby przedyskutować sytuację w Polsce. Podczas spotkania uzgodniono że w celu osiągnięcia jedności Ruchu Harcerskiego niezbędne jest przyjęcie środków budowy zaufania między tymi organizacjami. Zaproponowano piąć zakresów wspólnych działań do budowy zaufania, oraz uzgodniono potrzebę stałej grupy do nadzoru i koordynacji.

Odbyły się trzy spotkania Stałej Grupy Roboczej na których dyskutowano sprawy Organizacji na Wschód od Polski, majątku organizacji, oraz stworzenie komisji historycznej do opracowania historii powojennej. W zakresie wspólnego działania Polska była reprezentowana jedną wspólną delegacją (wraz z ZHP pgk) na Jamboree w Seoulu (1991), na konferencji referentów zagranicznych w Atenach (1991) oraz na konferencji europejskiego biura Światowego skautingu (WOSM) i organizacji żeńskiej (WAGGGS) w Helsingborgu (1992)

### 3. Spotkania Przewodniczących

Jednym z kroków do porozumienia zainicjowano spotkania Przewodniczących organizacji ZHR, ZHP(18) i ZHP pgk. Na drugim z takich spotkań (22.9.91) przedyskutowano konieczne warunki do uznania organizacji za harcerską:

- Zgodność (praktyczna) działania z zasadami Ruchu Skautowego
  - Przestrzeganie prawa i przyrzeczenia przez wszystkich
  - Realne przedstawienie stanów ilościowych, a odnosząc się wyłącznie do ZHP(56)
  - Rzeczliwe odniesienie się do powojennej przeszłości.
- Przewodniczący ZHP(56) nie chciał przyjąć ostatniego punktu twierdząc że nie odpowiada za to co się działo przed grudniem 1990 roku. Jednak udało się uzgodnić formy współdziałania według propozycji Geneskich.

Formalne zebrania Przewodniczących odbywają się gdy zachodzi potrzeba, równocześnie nie oficjalne spotkania odbywają się w nieoficjalnym trybie.



## 4. WOSM i WAGGGS

Od 1990 roku, międzynarodowe biura skautowe (WOSM i WAGGGS) regularnie wizytują Polskę aby zbadać możliwości powrotu Polskiego Harcerstwa do światowej rodziny.

Po dwóch latach wizyt dość dobrze orientują się w sytuacji. Pierwsza euforia o milionowej rzeszy harcerskiej zmieniła się na realne podejście do zagadnień w Polsce. Obydwa biura przychodzą z pomocą dla Polski, organizując kursy instruktorskie, administracyjne, językowe itd. W 90/91 WOSM przekazał pomoc wysokości \$151,000 a przewiduje na okres 92/93 następne \$412,000).

Według statutów WOSM i WAGGGS może być tylko jedna organizacja reprezentująca skauting w danym kraju - to może być organizacja federująca poszczególne organizacje. Ale w stosunku do Polski Biura wypowiedziały się przeciwko federacji twierdząc że nie może istnieć federacja pomiędzy organizacjami których nie dzieli ani ideały, ani metodyka. Jedynie z powodów tak wielkiego braku zaufania pomiędzy jednostkami "Porozumienia", a ZHP(56) pozwolili, by na okres przejściowy powstała federacja tych dwóch stron.

Spostrzegli że brak zaufania do ZHP(56) opiera się na wątpliwości co do rzetelności: ilości członków/ działań na zasadami harcerskimi; źródle finansowych; niezależności od partii politycznych; demokratycznej ordynacji wyborczej itd. Nam doszłoby do federacji proponują przeprowadzić ogólnopolską wizytację wszystkich organizacji (głównie kwatery oraz 50% jednostek terenowych) w celu wydania opinii:

- Czy różne organizacje harcerskie szanują zasady skautingu?
- Jak by wyglądała struktura ewentualnej federacji?
- Jakie zmiany muszą być przeprowadzone przez poszczególne organizacje, aby dopuszczono je do członkostwa WOSM, oraz WAGGGS.

### 5. Zjednoczenie ZHR i ZHP rok założenia 1918

Po zlocie w Olsztynie organizacje ZHR i ZHP(18) zdecydowały przyspieszyć proces porozumienia pomiędzy sobą. ZHP pgk. był obecny jako obserwator na zebraniach wspólnych Rad Naczelnych dyskutując zagadnienia statutowe i organizacyjne. W marcu br. odbyło się spotkanie Przewodniczących ZHR, ZHP(18), ZHP pgk. oraz reprezentantów WOSM i WAGGGS na którym przedstawiono że różnice statutowe, oraz sprawa nazwy są rozwiązane. Przedstawiono że celem obydwu organizacji jest zjednoczenie się w organizacji pod nazwą Związek Harcerstwa Polskiego.

Z powodów prawnych to jest tymczasowo niemożliwe, a więc na okres przejściowy nowa organizacja będzie nosiła nazwę Związek Harcerski Rzeczypospolitej. Obydwa istniejące organizacje zwołują Zjazdy połączone uchwaleniu wniosków dotyczących połączenia się w jedną organizację. Nowa organizacja nie będzie wynikiem kontraktu, ale "efektem połączenia koncepcji programów, osobowości i potencjału obydwu organizacji".

W czerwcu br. Rada Naczelna ZHR i Naczelna Rada Harcerska ZHP rok założenia 1918 zaakceptowały "zbieg i terminar zjednoczenia":

I etap - posiedzenie rad naczelnych	6/92
II etap - Zjazd ZHR/ZHP(18)	26/9/92
III etap - 2ga część Zjazdu ZHR	26/9/92
IV etap - Rada Naczelna ZHR	27/9/92
V etap - Okres przejściowy (scalenie)	9/92 do 2/93
VI etap - III Zjazd ZHR	20-21/2/1993



## D: ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO POZA GRANICAMI KRAJU

### 1. Ciągłość Prawna ZHP

Po kampanii wrześniowej 39r. Przewodniczący ZHP dh. Michał Grażyński znalazł się poza granicami Kraju, tak jak tysiące innych Polaków między innymi młodzież i starszyna harcerek. Po przybyciu do Paryża, Grażyński utworzył "Komitet Wykonawczy ZHP" z intencją:

- zachowania ciągłości organizacyjnej Związku przez kontynuowanie działalności swojej i innych członków Naczelnej Rady Harcerskiej na funkcjach do których mieli mandaty uzyskane na Walnym Zjeździe ZHP w maju 1939r.
- utrzymania jedności Związku przez ustanowienie komitetu, centralnym ośrodkiem działalności poza granicami Kraju.
- reprezentowania całego Związku na zewnątrz.
- realizowania na obczyźnie wskazania Rządu.

Do ewakuacji z Francji ukonstytuowano "Komitet Harcerski" w Wielkiej Brytanii, którego przewodnicтво, z aprobatą Grażyńskiego, objęła dhna. Olga Małkowska. Zmieniono później nazwę na "Naczelny Komitet ZHP na czas wojny". Trzeba podkreślić że Grażyński pełnił funkcję Przewodniczącego całego Związku - stanowisko pochodzące z wyboru na Walnym Zjeździe w 1939 roku - a "Naczelny Komitet" był tylko organiczną częścią Związku, tak samo jak Szare Szeregi, a nie jego Naczelnictwem.

Zarówno, Zjazd Naczelnej Rady Harcerskiej w Enghien (30.1-3.2.1946) nie tworzył nowej organizacji - ZHP poza granicami Kraju - ale organiczną część Związku, podkreślając w Regulaminie zakres działania jako "całość pracy harcerskiej poza Polską" i podstawą prawną jako Statut ZHP z 8.4.1936r.

Zjazd w Enghien określił postawę ideową z punktu widzenia przynależności do obozu niepodległościowego określając rolę harcerstwa na Emigracji, oraz podał dwa zasadnicze sposoby działania:

- niezatrzymanie postawy ideowej, kulturalnej i społecznej wórd trudności życia emigracyjnego
- ukożenie swego życia w ten sposób aby zachować i pomnażać swoje wartości ideowe, zawodowe i osobiste.

Zjazd stwierdził swą duchową łączność z ruchem harcerskim w Polsce - przejawiającym się w istotnej wierze młodzieży i starszyny ideałom zawartym w Prawie i Przyrzeczeniu, oraz podkreślił że nie uznaje organizacji która przywłaszcza sobie nazwę i tradycje ZHP. W związku z powyższym stwierdzeniem, ZHP poza granicami Kraju podkreśliło prawną kontynuację ZHP z okresem przedwojennego harcerstwa.

W dniu 5go listopada 1960r. w czasie zebrania Naczelnej Rady Harcerskiej ZHP pgk, Przewodniczący ZHP dh Grażyński przekazał swój urząd Przewodniczącemu ZHP w ręce Naczelnej Rady mówiąc: "Pragnąc zabezpieczyć na przyszłość te wartości, które tkwią w ciągłości prawno-organizacyjnej Związku Harcerstwa Polskiego, przez przekazanie ich młodemu pokoleniu, składam swe uprawnienia Przewodniczącego, w ręce Naczelnej Rady Harcerskiej z wnioskiem, by od tej chwili przysięgiwały każdorazowo wybranemu przez nią przewodniczącemu z tytułem "Przewodniczącemu Związku Harcerstwa Polskiego".

Każdy kolejny Przewodniczący brał w ten sposób odpowiedzialność za całość Związku - tą część poza granicami i tą związaną z nami ideowo, działającą w Kraju. Z chwilą wspólnego Walnego Zjazdu nastąpił przekazanie Urzędu Przewodniczącego ZHP i tym symbolicznym aktem, przywrócenie Krajowi kontynuacji prawnej Związku.

### 2. Stosunek do ZHP (56)

W Liście Okólnym Naczelnictwa z dnia 7go lipca br. przedstawiliśmy dotychczasowe stanowisko Naczelnictwa następujące:

- ZHP pgk śledziło i popierało rozwój autentycznej pracy harcerskiej w Kraju
- Organizacja która powstała w 1956 roku w Polsce pod nazwą Związek Harcerstwa Polskiego podlegała partii komunistycznej
- Byliśmy świadomi że wewnątrz tej organizacji pewna część instruktorów próbowała realizować programy oparte o tradycyjne wartości harcerskie. Instruktorzy ci jednak nie mieli wpływu na swoje władze i nawet spotykali się z represjami za swoją postawę
- z organizacją tą nie współpracowaliśmy.

Zimą 1990 roku na tle działań autentycznych jednostek harcerskich, KKO oraz SRH, ZHP (56) było zmuszone do wprowadzenia zmian na stanowiskach kierowniczych oraz zmian w podstawowych dokumentach.

Jednak na stanowiskach kierowniczych na szczeblu Główniej Kwatery i Komendy Chorzów pozostaje wiele osób związanych z poprzednią władzą komunistyczną. W działaniach ich są elementy sprzeczne z podstawowymi zasadami harcerskimi co narzuca potrzebę wprowadzenia niezbędnych zmian w pracy wychowawczej, systemie kształcenia i pozycji kadry zawodowej. Do tej pory nie było pełnej i szczerzej oceny własnej historii i nadużyć dokonanych w przeszłości.

Doceniając że w ZHP (56) jest wielu wartościowych wychowawców na różnych szczeblach, oraz różne jednostki o najwyższym poziomie harcerskim, otworzyliśmy Listem Okólnym (7 lipca br.) drogi do bliższej współpracy pomiędzy jednostkami w Kraju i jednostkami poza jej granicami.

Dla dobra harcerstwa zgodziliśmy się na powołanie Stałej Grupy Roboczej z celem wypracowania form współpracy organizacji harcerskiej. Trzeba przyznać że prace grupy dotychczas nie osiągnęły celu gdyż spotkania często nie miały wyznaczonego programu, osoby uczestniczące były nie dobrze dobrane - bez wpływu na swą organizację, lub nie mogące rozważać całościowo o przyszłości harcerstwa, a nie kategoriami władz własnych organizacji.

W zasadzie organizacje wchodzące do Komisji Porozumiewawczej żądają następujących zmian od ZHP (56) aby można było podjąć zasadniczy krok naprzód:

- Statut - zmiany co do dwóch form Przyrzeczenia
- umożliwienie swobodnego/demokratycznego wyboru władz
- Kontrola i odpowiedzialność władze
- Weryfikacja instruktorów - usunięcie "u-beków", oraz tych którzy unemożliwiali pracę innych instruktorów, lub mieli kontrolę nad wyborami
- Realne przedstawienie stanów ilościowych
- Przedstawienie rzeczywistych źródeł finansowych oraz majątku
- Rzetelne odniesienie się do przedwojennej przeszłości

Podejście nasze do władz ZHP (56) jest dalej ostrożne. Wszelkie oficjalne kontakty i porozumienia z władzami jakiegokolwiek organizacji harcerskiej w Polsce są zastrzeżone dla Przewodniczącego, oraz osoby przez niego upoważnione - w porozumieniu z Naczelnictwem.



### 3. Stosunek do Komisji Porozumiewawczej

Naczelnictwo w pełni współpracuje z jednostkami tworzącymi Komisję Porozumiewawczą gdyż między naszymi organizacjami nie ma podstawowych różnic ideowych i metodycznych. Uważamy połączenie ZHR i ZHP rok założenia 1918 za niezbędne dla dobra młodzieży i przyszłej pracy harcerskiej.

Na pytanie czy my przystąpimy do tej połączonej organizacji musimy odpowiedzieć negatywnie podtrzymując dotychczasową zasadę oczekiwania zjednoczenia się organizacyj harcerskich w Kraju, w jednym Związku Harcerstwa Polskiego.

Mamy jednak obowiązek wystąpić z silnym poparciem tej połączonej organizacji i udokumentować nasze poparcie ściśszą współpracą.

### 4. Wspólny Walny Zjazd

By odnowiony Związek Harcerstwa Polskiego mógł mówić że nawiązał do legalności i autentyczności, organizacje o wspólnej wizji Harcerstwa muszą zwołać Walny Zjazd ZHP w oparciu o statut z 1936r. - spełniwszy swe zadanie Statut będzie zmieniony w zależności od potrzeb Związku.

W momencie zwołania tego Walnego Zjazdu, ZHP poza granicami Kraju wola swój Nadzwyczajny Ogólny Zjazd, aby uchwalić wnioski związane z kontynuacją lub rozwiązaniem Naczelnej Rady Harcerskiej ZHP poza granicami Kraju. W razie uchwały rozwiązania, ostatnim aktem będzie przekazanie Urzędu Przewodniczącego Związku Harcerstwa Polskiego.

### E. PRZYSZŁOŚĆ

Ocena osiągnięć ponad 50-ciu lat działania ZHP poza granicami Kraju nie zwalnia nas od obowiązku odpowiedzi na pytanie, co jeszcze należy uczynić?

Pozostaje zadanie wychowania dobrego młodego człowieka w duchu polskości. Żeby dzieci polskich rodziców pozostały dziećmi polskimi, bo tylko w połączeniu z korzeniami można zachować swą tożsamość.

Związek Harcerstwa Polskiego jasno widzi swą rolę wychowawczą i społeczną poza granicami Kraju. Nie spodziewa się przejęcia tych zadań wychowawczo społecznych przez inne organizacje. Jedynym zgadnieniem jest forma organizacyjna jego działania teraz, oraz po wspólnym Walnym Zjeździe.

Dopóki nie dojdzie do całkowitego połączenia harcerstwa w Kraju, nie przewidujemy zmian w naszej strukturze - po wspólnym Walnym Zjeździe można przewidzieć trzy alternatywy:

1. Związek Harcerstwa Polskiego poza granicami Kraju: to znaczy praca bez zmiany. Utrzymanie formy dzisiejszej ma te walory że pozwala nowym władzom w Warszawie na stopniowe zaznajomienie się z ludźmi i strukturą organizacji poza granicami Kraju. Jednocześnie pozwala na kierowanie pracą przez programy sprecyzowane odpowiednio dla młodzieży dla której język polski jest drugim językiem, a polska historia, kultura i literatura często nie znane.

2. Przewodniczący Harcerstwa w danym Kraju: ta alternatywa przewiduje prowadzenie pracy poza granicami Kraju z indywidualnym statutem miejscowego harcerstwa kraju zamieszkania gdzie najwyższą władzą jest Ogólny Zjazd, który wybiera Przewodniczącego Harcerstwa. W jakiej formie krajowe organizacje będą podlegały Związkowi byłoby do zatwierdzenia, ale zakładamy że organizacje krajowe byłyby organicznymi częściami Związku Harcerstwa Polskiego.

3. Etniczne jednostki w skautingu kraju zamieszkania: niektórzy z młodszych instruktorów nie widzą dalszej pracy harcerskiej w języku polskim - czy może być polskie harcerstwo bez języka polskiego? Skautingi poszczególnych krajów chciałyby wciągnąć nasze jednostki do swych organizacji gdyż polskie harcerstwo poza granicami kraju ma wyrobioną dobrą opinię w organizacjach lokalnych. Z drugiej strony dla tych którym brakuje języka, a skauting jest dla nich ważny wraz z wszystkim co jest polskie, taka alternatywa jest atrakcyjna.

Ale trzeba wziąć pod uwagę sprawy prawne i regulaminowe:

Światowe Biura WOSM i WAGGGS przez cały okres naszego działania poza granicami Kraju próbowały nas usunąć, używając sformułowania "Circular 40" który twierdzi że nie mogą istnieć Narodowe Jednostki Skautowe poza granicami swego Kraju. Warunkiem przyjęcia do Światowych organizacji, mogłoby być podporządkowanie się lokalnemu skautingowi.

Naszym zadaniem jest nie tylko odpowiedzieć na pytanie co jeszcze należy uczynić, ale w jaki sposób mamy to uczynić? Musimy rozważyć cele ZHP poza granicami Kraju na tle dzisiejszej rzeczywistości i dobrać środki odpowiadające tym celom - "Przyszłość zależy od nas."

Stanisław Berkietta hm.  
Kanada 13go sierpnia 1992

RISING SUN 25. 8. 1988r.



Hm. RYSZARD KACZOROWSKI I Hm. STANISŁAW BERKIETTA.  
Zmiana pokoleń na funkcji Przewodniczącego ZHP.



## "KADRA 2000"



Komenda Główna Kursów-Obozów Harcmistrzowskiego i Podharcmistrzowskiego, Kaszuby, Kanada. Stoją od lewej hm.A. Gużkowski Adm.in, hm.A. Giżycki Kom.Chor. Australia, hm.J. Bazylewski Ref. Kszt. hm.W. Ziemia Kom.Chor. Kanada, hm.S. Podkowiński Kom.Główny Kursów Harcerzy, hm.B. Włodarczyk Obozny, hm.Z. Podkowińska Kom. Główna Kursów Harcerek, hm.B. Kuczewski Kwaternistrz, hm.S. Kuś Wice Przewodniczący ZHP, hm.B. Szwarzbrak Naczelnik Harcerzy, hm.J. Wielga Kom.Chor. St. Zjedn., brak na zdjęciu ks.hm.Z. Olbryska Kapelana Kursów-Obozów Instruktorskich "Kadra 2000".

"Nasza harcerska światowość jest atrakcyjna, trzeba ją wykorzystać. Wspólne przeżycia i przyjaźń są konieczne dla utrzymania ZHP w świecie. Światowe Kursy-Obozy instruktorskie mają za zadanie stworzyć idealny zespół starszyny harcerskiej na rok 2000. Jakość, a nie ilość, będzie decydowała o wartości "KADRY 2000".  
Nasza Organizacja ma wielką i wspaniałą przyszłość, mając jasny cel i trudną drogę do pokonania. Gwarancją pokonania tej trudnej drogi są dobrze przygotowani instruktorzy, którzy wiedzą że przykład, dyscyplina wewnętrzna, ocena zachodzących zmian i zrozumienie dzisiejszej sytuacji w wychowywaniu dzieci i młodzieży jest koniecznością.  
Musimy mieć ogromny skarb wiary w nasze siły, skarb który jest często wart więcej niż samo doświadczenie.  
Idziemy z entuzjazmem naprzód, zawsze wierni ideałom harcerskim, lojalni pokoleniom, które szły przed nami drogą instruktorską.  
Jednym z naszych obowiązków instruktorskich jest akcentowanie szczególnej roli jaką ma spełniać Harcerstwo przez znajomość dziejów narodu Polskiego i jego kultury, równoległe ze znajomością dziejów i kultury kraju zamieszkania."

/Fragment z gawędy Naczelnika Harcerzy na otwarcie Kursów-Obozów phm. i hm., sierpień 1992 r., Kaszuby, Kanada./

## SPRAWOZDANIE KOMENDANTKI II-go ŚWIATOWEGO KURSU KSZTAŁCENIA STARSZYNZY

Od 1-go do 14-go sierpnia b.r. odbył się w Kanadzie II-gi Światowy Kurs Kształcenia Starszyny. Kurs ten został powierzony Komendzie Chorągwi Harcerki w Kanadzie. Dłna Naczelniczka rozkazała mianować mnie Komendantką Kursu.

W kursie wzięły udział instruktorki z krajów: Argentyna - 2; Australia - 1; Dania - 1; Francja - 1; Kanada - 36; Polska - 1; Szwecja - 4; Stary Zjednoczenie - 20, Wielka Brytania - 3.

Kurs odbył się w 2-ech etapach: I-szy - wycieczka po Ontario, ze szczególnym zapoznaniem się z Polonikami oraz dorobkiem Polonii Kanadyjskiej. Kursanci zwiedzili Toronto ze specjalnym uwzględnieniem polskich domów jak: siedziba Kongresu i Milenium, Związkowca, Dom S.P.K., Dom Kopernika itp. Przy pomniku Kartynskim został złożony wieniec, oraz zostało wygłoszone krótkie przemówienie na temat obozów w Rosji. Młodzież również zwiedziła Niagara Falls, Niagara on the Lake, gdzie na grobach Polaków poległych w czasie I-szej Wojny Światowej został złożony wieniec. Poczym Druh Komendant Kursu powiedział krótką historię o Armii Hallera.

W Niagara Falls oraz w St. Catharines odwiedziliśmy domy Polskich Weteranów, gdzie zostaliśmy serdecznie ugośczeni.

W drodze do Ottawy zwiedziliśmy Szkołę Oficerską w Kirgston, gdzie Andrzej Małkowski odbywał swoje ćwiczenia.

W Ottawie obchodziliśmy rocznicę Powstania Warszawskiego, którą uczciliśmy ogniskiem harcerskim. W pierwszym etapie został położony nacisk na wzajemne zapoznanie się i zawarcie przyjaźni wśród młodzieży harcerskiej. W wycieczce tej wzięło udział 77 osób.

Drugi etap naszego Kursu odbył się na Kaszubach - na Bucz. Uczestniczki zostały podzielone na Kurs Harcmistrzowski "Kłosa" i Podharcmistrzowski "Zasiew". Na Kursie Hm było 11 uczestniczek, na Kursie Phm - 37.

Nazwa całego Kursu-Obozu: "Harcerski Plon". Komenda Kursu-Obozu: "Żniwa" - stan 16 instruktorek.

Program był przygotowany na 3 grupy. 37% zajęć było wspólnych dla harcerek i harcerzy.

Na Kursie był wprowadzony nowy system kształcenia. Każdy z tematów rozpoczął się od 15 minutowej prelekcji, a następnie zadania.

Tematy poruszane: ideologia, organizacja ZHP, ekologia, Harcerstwo w Polsce, społeczeństwo, rodzice, KPH, parafia, Polska-Polonia, obrzędy, ogniska, metoda harcerska, wychowanie religijne, regulaminy, oboczownictwo, program, gry i zabawy, koedukacja - gdzie i kiedy, psychika młodzieży w różnych fazach rozwoju, dyscyplina wewnętrzna - karność i lojalność, kobieta-harcerka - jej życie w nowoczesnym świecie, wewnętrzna postawa instruktorki.



Największą część programu była przeznaczona na dyskusje. Zauważyliśmy cięgi brak czasu. Uczestnicy brali czynny udział w dyskusjach, co potwierdziło dobry wybór tematów.

Program był bardzo bogaty. Zajęcia były urozmaicone biegiem harcerskim, grą, zwiadem terenu oraz bardzo udanymi wspólnymi obiadami.

Moim zdaniem Kurs spełnił swoje zadanie i wypuścił w świat grono dobrych instruktoerek z pełnym zapalem do pracy na własnym terenie.

Zofia Podkowińska Im  
Komendantka II-go Światowego  
Kursu Kształcenia Starszyszy

19 września 1992

## LIST

Szanowna Druhno Naczelniczko!

Bardzo Druhnie dziękuję za możliwość wzięcia udziału w kursie i Adastrze. Chciałabym się podzielić z Druhną kilkoma myślami, które może pomogłyby Druhnie dodać innym chęci do wzięcia udziału w następnym kursach i zjazdach instruktorskich. W tym roku brałam udział w kursie listowym na stopień podharcmistrzowskiej, więc spodziewałam się, że w Kanadzie poznam dużo innych instruktoerek, które także uczestniczyły w tym kursie. Na Kaszubach dowiedziałam się, że doczekałam się jeszcze większego zaszczytu niż wprawdzie myślałam: nie często młoda instruktorka ma okazję poznać tyle wspaniałych instruktoerek z całego świata. Na kursie omawialiśmy wiele tematów bardzo istotnych w codziennej pracy w dzisiejszym otoczeniu. To, oczywiście, zrobiliśmy także przy opracowaniu naszych odpowiedzi na kurs listowy, ale w Kanadzie miałyśmy nadzwyczajną okazję do żywej wymiany zdań, która niestety nie jest możliwa przy pisaniu listów.

Na kursie "Kadry 2000" nabyliśmy dużo wiadomości przez doświadczenie /czasami przy wielkim grymaszeniu/ na własnej skórze - a to też jest zupełną niemożliwością przy samym kursie listowym, którego celem jest przemyślenie i przeanalizowanie wiadomości przeważnie książkowych.

Ćwiczenia, przy których musieliśmy współpracować, żeby osiągnąć zadany /nawet może narzucony/ cel, osiągnęły chyba więcej niż było nam wtedy widoczne. Jak ciężko trzeba pracować, żeby zgrać się w zastępie - coś co my już, jako prowadzące prace harcerską na wyższych szczeblach same wiemy, ale o czym za często zapominamy. Jak łatwo można przekazać wiadomości przez wspólne ćwiczenia, też sobie szybko przypomniałyśmy, albo może nawet poznałyśmy po raz pierwszy. /Kto może zapomnieć ćwiczenia przeprowadzane przez Druhnę Lunę, które najczęściej kończyły się wypowiedzią: No, widzicie, same doszycie do tego, co chciałam wam przekazać, a ja nie musiałam przygotowywać długiego wykładu!/. Tu, oprócz wiedzy, którą każda z nas posiadała w innym stopniu, zdobyliśmy dużo doświadczenia "przez przeżycie". To określenie "przez przeżycie" było mi zupełnie nieznane przed kursem - może o nim slyszalam przedtem, ale nigdy nie kojarzyłam z takimi właśnie przeżyciami, więc go ani nie rozumiałam, ani nie oceniałam odpowiednio!?

26

Adastrą była wspaniałym zakończeniem kursu - nagrodą, a także wspaniałym przeżyciem. Tu, w większym gronie, mogłyśmy poznać instruktorki z całego świata, Wraz z nimi dyskutowaliśmy przyszłość Harcerstwa, ale też czerpałyśmy z ich doświadczeń i wiadomości o tak ważnej przeszłości Harcerstwa.

Przez uczestniczenie tak na kursie, jak i na Adastrze, my, jako młode instruktorki, zostałyśmy istotnie wciągnięte do grona instruktorskiego w Harcerstwie. Kurs i Adastrą mają ogromną wagę w pracy harcerskiej. Tam, w Kanadzie narzecze miałam okazję przeżycia tej wspólnoty harcerskiej, którą młodsze instruktorki przeżywają podczas zlotów.

Na zlotach młodzież poznaje się i nawiązuje kontakty podczas gier i ćwiczeń. które grono instruktorskie dla nich przygotowuje. Podczas kursów i zjazdów instruktorskich, instruktorki nawiązują kontakty i poznają sytuacje życiowe w różnych regionach naszej pracy przez rady, rozmowy, ćwiczenia i współpracę. Dopiero tu naprawdę mamy szansę przeżyć właśnie te cechy harcerskości, które najbardziej chcemy przekazać naszej młodzieży; dopiero tu możemy naprawdę się poznać - a to jest szalenie ważne dla naszej pracy, dla istnienia Harcerstwa, dla nas samych.

Mam szczerą nadzieję, że będę mogła uczestniczyć w jeszcze nie jednym kursie i Adastrze; a za kurs "Kadry 2000" i Adastrę XIII szalenie Druhnie dziękuję.

Przesyłam najserdeczniejsze życzenia dla Druhny na dalszą wspaniałą pracę, pełną siły i energii.

Z poważaniem,

CZUWAJ!

Beata Pawlikowska, pvd.



NIAGARA on the LAKE. "KADRA 2000" składa wieniec na grobach  
os Polaków poległych w czasie Pierwszej Wojny Światowej.

27







## II ŚWIATOWY KURS-OBÓZ KSZTAŁCENIA

Zaplanowany na sierpień dwutygodniowy Kurs-Obóz Kształcenia Starszyny odbył się!

Oznaki kursu wręczono 75 instruktorom z 7 Chorągwi. Reprezentowali oni 10 krajów osiedlenia Polaków. Główna Kwatery Harcererek miała podobną ilość na swoim Kursie-Obózcie.

Pierwszy tydzień bardzo ciekawego programu był przeprowadzony w Toronto, St. Catharines, Niagara-on-the-Lake, Kingston i Ottawie /szlakiem Andrzeja Małkowskiej/.

Uczestnicy Kursu-Obozu znaleźli zakwaterowanie u Przyjaciół Harcerstwa, a każdego ranka spotykali się na całodienne zajęcia oraz wspólny posiłek, przygotowany przez Koła Przyjaciół Harcerstwa, Polskie Ośrodki Katolickie, S.F.K., Kongres Polonii i Weteranów. Dzień zakańczano kominkami i gawędą Naczelnika i Naczelniczki, na zmianę.

Drugi tydzień Kursu-Obozu odbył się pod namiotami, na terenach stancyi harcerskiej na Kaszubah, Ontario.

Kurs-Obóz pracował dwoma podobozami, podzielonymi na drużyny i zastępy. Drużyna harcmistrzowska, Komendant hm. Andrzej Stachowiak i drużyna podharcmistrzowska, Komendant S. Rejemeier.

Uczestnicy kursu dyskutowali następujące tematy: ideologia Harcerska, organizacja ZHP, dyscyplina i lojalność, ekologia, obrzędy, tradycje, zwyczaje, jakie Harcerstwo - dokąd idziemy?, program stopni, metody pracy, wychowanie przez przykład, rozwój psychiczny chłopca, administracja harcerska, etyka chrześcijańska, program pracy, regulamin i procedura zmian Regulaminów ZHP, nasz stosunek do Harcerstwa w Polsce, rodzice, KPH, szkoła, parafia, koedukacja, gdzie i na jakim poziomie, umiejscowienie do wrodzenia, Polska, Polonia, nasz stosunek do kraju zamieszkania, problem pracy z młodzieżą, prasa harcerska, wydawnictwa, Starsze Harcerstwo, zwiad terenu i wielka gra polowa.

Tematy były praktycznie rozpracowywane przez uczestników w dobrowolnie dobranych grupach roboczych. W czasie wolnym od zajęć pracowała bardzo intensywnie 6-cio osobowa Komisja Prób GKH na stopnie instruktorskie.

Program Kursu-Obozu był bardzo bogaty w treść i różnorodność wyłożonych pogadek i dyskutowanych tematów. Na zakończenie Kursu-Obozu nastąpiły nominacje na stopień podharcmistrza /13/ i harcmistrza /11/.

Listy nominacyjne, listki z podkaskami otrzymali uczestnicy razem z pięknymi, kolorowymi dyplomami ukończenia kursu.

Główna Kwatery Harcerzy docenia pełne zaangażowanie się w ten drugi światowy kurs kształcenia Komendantów Chorągwi, Referentów Kształcenia, Hufcowych, Szczępów, Przyjaciół harcerstwa, no i oczywiście wszystkich ludzi dobrej woli. Kurs został oceniony przez 60 uczestników jako impreza bardzo udana.

Zajęcia na kursie prowadzi zespół 15 instruktorów harcmistrzów, zgodnie z zasadami dobrego kursu, tzn.

zaangażowania jak największej ilości różnych instruktorów z różnych krajów. W skład Komendy Głównej, oprócz wymienionych już Komendantów, wchodził: Zastępca Komendanta Głównego hm. W. Ziemia, Oboźny hm. B. Włodarczyk, Kwaternistrz hm. B. Kuczewski, Sekretarz hm. A. Gruźkowski, Ks. Kapelan hm. Z. Olbrys i Kierownik Stancyi hm. R. Mahut.

W czasie całego kursu był obecny Naczelnik Harcerzy hm. B. Szwarzak.

Kurs odwiedził Przewodniczący ZHP hm. S. Berkiet.

Organizujemy kształcenie w skali światowej, aby umiowaną przez nas Organizację, młode pokolenie podharcmistrzów i harcmistrzów przedzielić tak samo pod każdą szerokością geograficzną w 12 krajach świata.

## OD REDAKCJI.

Przeżycia na Kursie Harcmistrzowskim - dzień po dniu - uwiecznił na piśmie jeden z jego uczestników. Są ciekawe, przyjemne i oddają atmosferę tej niecodziennej przygody. Przekazujemy naszym Czytelnikom fragmenty reportażu z zakończenia kursu.

## CZTERNASTY I PIĘTNASTY SIERPIEŃ. PIĄTEK I SOBOTA. DZIEŃ SIÓDMY I ÓSMY.

Wskakujemy rano z łodówek zwanych tutaj umownie namiotami i wykonujemy różne ćwiczenia ekwilibrystyczne z gimnastyki. Raz "ważny mąkę", potem robimy przysiady, potem "kaczuszki" z kwakaniem, potem "pompki" itp. Dobra gimnastyka powinna być nie tylko ćwiczeniem ale i dobrą zabawą. Druh phm Władysław Karciarz z Edmonton czuwa aby poranną modlitwą zrównoważyć wysiłek cielesny i tym samym utrzymać równowagę cielesno-duchową. Ksiądz Władysław jest jednym z najfajniejszych facetów w sutannie jakich kiedykolwiek widziałem. Gdyby tak szczerze serce, fiołkowy uśmiech i pogodę ducha mieli wszyscy księża i bractwiczki to już dawno nie byłoby islamu a protestanci na kolanach wędrowaliby do Rzymu. Naturalnie, naturalnie, zdając sobie sprawę iż każdy chwali Najwyższego na swój sposób ale ten ksiądz Karciarz jednakże to robi tak zachęcająco, tak mile, tak zaraźliwie że to się z miejsca wszystkim udziela. Na dodatek ksiądz Karciarz nie grywa w pokera, ani w karo, ani w "oczko", ani w zechycka ani nawet w faraona. Podobno grywa w tysiąca. Lecimy na śniadanie ale widzimy że przy stole mamy trzy twarze więcej do jajejcznicy, dżemu i herbaty bez cukru. Śniadanie skończone. Modlitwa. Modlimy się na kursie przynajmniej 12 razy dziennie. Jak tak dalej pójdzie to przy najbliższej spowiedzi nie będzie co powiedzieć w konfesjonale. Wylatujemy na miejsce królestwa nauki czyli siadamy przy stołach niedaleko jadalni, która z kolei mieści się w budynku Komendy Kursu. Siadamy i czekamy aż Prawda dana nam będzie. Wkrótce na horyzoncie pojawia się pleniopent rzeczonoj Prawdy w osobie Druha hm Kazimierza Stohandla który zaczyna omawiać z nami najczęściej zadawane tematy - pytania podczas prób i konfrontuje usłyszane podczas prób odpowiedzi z odpowiedziami jakie Wysoka Komisja Prób rada była usłyszeć a rzadko slyszaza. Następnie Druhowie: hm Tadeusz Wpęcek, hm Andrzej Woźniak i hm Kazimierz Retmayer, wszyscy nauczyciele i wychowawcy, mają rozmowę z nami na temat psychofizycznych, socjologicznych i wychowawczych problemów młodzieży w wieku harcerskim.





Jest to bardzo ciekawy, wprost fascynujący temat a dydaktyczny poziom wprowadzenia, rozwinięcia tematu i jego związek z trudnościami napotykanymi w naszej pracy uczynił wyjątkową dyskusję jeszcze ciekawszą. Błyskawice sądów, opinii i twierdzeń przecinały szeroki horyzont dyskusji, sztorm konfrontacyjnym tornadem przewalał się ponad ławami huragan przeciwstawnych w treści choć merytorycznie bliskich analiz owocowa ulęgą wniosków. Pamiętnym zwłaszcza stał się moment kiedy doszliśmy do stosunków rodzice-dzieci. Jest to ważny moment w pracy harcerskiej bo nasza Organizacja nie jest zawsze w stanie naprawić szkody wynikające często właśnie z tej relacji. Bardzo często tracimy z tego powodu młodzież. Mówiliśmy także o konfliktach na linii dom-drużyna i dzieci-szkoła. Zdecydowana większość odpowiedzi i głosów w dyskusji była bardzo inteligentna i błyskotliwie trafiająca w sedno sprawy. Naprawdę czułem się jakbym uczestniczył w jakiejś sesji uniwersyteckiej.

Następnie Druh hm Bogdan Włodarczyk przeczytał nam artykuł z 1935r o starszym harcerstwie i przeprowadziliśmy dyskusję o kręgach starszo-harcerskich. Druha hm Irma Włodarczyk, redaktor kanadyjskich WIGI, rozdała nam pokazowe numery periodyku wychodzącego trzy razy w roku. Druha hm Ewa Gierat, współredaktorka ZNICZA, które to pismo "kręci" razem z Druhem hm Mieczysławem Assarabowskim, omówiła historię i dzień bieżący pisma, które jest wydawnictwem Okręgu Z.H.P. - U.S.A..

ZNICZ, pismo o zasięgu światowym, wyrobiło sobie szczególną pozycję w ruchu harcerskim ze względu na poziom informacji i szatę graficzną.

O godz 12:30 przejmuję nas Druh St Podkowiński który ze względu na kończące się już nasze zajęcia chce uczynić kilka uwag na temat Kursu. Kurs jest jeno częścią naszej pracy harcerskiej, stanowi on forum na którym możemy wypowiadać swoje opinie, na którym dowiadujemy się interpretacji pewnych problemów. Druh Podkowiński wyraził nadzieję że po opuszczeniu KASZUB będziemy mogli rozprzestrzeniać nasze idee.

Kurs ten winien wzmocnić nas, ukrzepić, zmniejszyć przeszkody na harcerskiej drodze, korygować potknięcia, zwiększyć intensywność doświadczeń z innymi, utwierdzić w nas przekonanie że stanowimy elitę, awangardę ciągnącą pracę naprzód.

O godzinie 16:00 mieliśmy głos my, kursanci. Wszyscy zgodni byli w tym że Kurs spełnił swoje zadanie a szczególnie cenną była inspiracja wynikająca z wymiany doświadczeń. Było nas wielu - 22 a więc szersze forum do wymiany opinii. Były głosy by wykładowy

dawali konspekty swoich wykładów wcześniej, tak jak to uczynił Przewodniczący Z.H.P. poza granicami Kraju - hm Stanisław Berkiet, byłoby wtedy więcej czasu na przygotowanie się i na bardziej treściwą i dłuższą dyskusję. Poważnym plusem było nawiązanie nowych kontaktów międzynarodowych, zacieśnienie więzi, fakt że ludzi których dotąd znało się tylko z nazwiska teraz można było "dotknąć" i poznać osobiście. Innym poważnym awanżatem było odczucie na własnej skórze jak małym i bliskim stał się świat. Pomimo że zjechalśmy się tu z prawie wszystkich kontynentów, nigdy nie odczuwaliśmy że jesteśmy od siebie "daleko". Wystarczy przecież podnieść słuchawkę telefonu żeby się dowiedzieć czy Druh Michał z Australii wrócił już z polowania na aligatory albo tą samą drogą zapytał się kolegę z Sheffield z Anglii czy już wrócili dzisiaj z niedzielnej wycieczki do zamku Warwick. Ta "bliskość" bardzo pomaga w spójności naszej pracy. Kurs był też swojego rodzaju nowym albo w każdym razie w pewnej chwili przemieniając się w dyskusję a więc nie był to tylko monolog lektora. Wielu było zadowolonych że mogło zobaczyć kawałek Kanady. Wszyscy wyrażali się w samych superlatywach o samej organizacji Kursu i o kwaterymistrzostwie. Druh hm Jerzy Bazyłowski powiedział że Kurs był naszą drogą do dalszego doskonalenia się i organizatorom Kursu należy się najwyższe uznanie. Druh hm Tadeusz Więcek wyraził się że wiele wypowiedzi było zadziwiająco inteligentnych i że prowadzący Kurs także się w trakcie jego trwania dużo nauczyli.

Kolacja a potem Apel Wieczorny w mundurach. Trzy zielone szereg i utworzyły trzy boki zielonego prostokąta. Druh Andrzej Stachowiak składa raport Komendantowi Kursu - Druhowi St Podkowińskiemu. A potem kolejne czytanie nazwisk i 22 słowa-wystrzały JESTEM! a wśród nich detroćka czwórka: Wojciech Ciesielski, Jan Berent, Alfred Liss i niżej podpisany. Przed frontem naszego szeregu - Druh hm Bogdan Szwaagrak, Naczelnik Harcerzy Wywożuje imiona. Wychodzimy sprężystym krokiem naprzód. Druh Naczelnik wręcza dyplom ukończenia Kursu Harcmistrzowskiemu. Postawa na BACZNOŚĆ! SALUT! Uścisk ręki! Wstępujemy do szeregu! Kolejno, według wyczytanych imion. Tym razem radosny uścisk pod sercem i poczucie dobrze spełnionego obowiązku. Potem ognisko. Nasze własne. Ognisko Kursu. Obóz nasz nazywa się KAMYKI. Jest to nazwa-symbol. KAMYKI - to kamyki na szaniec Organizacji Harcerskiej. Każdy z nas jest tylko małym kamykiem ale ułożone razem tworzą twardy Harcerski Mur. Druh Naczelnik, Druh Przewodniczący Z.H.P., Komendant Kursu - są



Naczelnictwo ZHP  
w Londynie.

Melbourne - 2.9.1992

W dniu 24 października 1992r. przypada pierwsza rocznica śmierci mego małżonka - hm. Lesława Kazimierza Piskozuba.

Byłabym ogromnie wdzięczna, gdyby w prasie harcerskiej ukazała się zmianka o śp. Lesławie.

Oto Jego harcerski życiorys w skrócie: -

Lesław Kazimierz Piskozub urodził się 9.3.1919r. w Kołomyi woj. stanisławowskie, jako czwarty z kolei syn Władysława i Wandy Wereszczyńskiej. Ojciec, prawnik, był wieloletnim prezesem KPH, a więc cała rodzina od najmłodszych lat była zanurzona w harcerstwie.

W listopadzie 1929r. wstępuje do 2MDH im. St. Żółkiewskiego w Kołomyi. Na przestrzeni kolejnych lat zdobywa wszystkie harcerskie stopnie młodzieżowe oraz wiele sprawności. Rok rocznie bierze udział w obozach drużyny, hufca, chorągwi. W drużynie jak i na obozach pełni funkcje zastępczego, przybocznego, wodza gromady suchów, zastępcy komendanta obozu, kierownika kolonii zachowej. Podczas studiów we Lwowie pełni funkcję referenta finansowo-gospodarczego w Komendzie Hufca "Lwów", a równocześnie jest skarbnikiem Kręgu starszo-harcerskiego medyków im. dr. Chałubińskiego. Odbywa w tym czasie kurs podharcemistrzowski w zakresie suchowym.

Po wojnie znajduje się w Salzburgu (Austria) i tam organizuje i kieruje Kręgiem starszo-harcerskim im. I. Paderewskiego przy polskim liceum. Po zlikwidowaniu tegoż liceum, pełni przez pewien czas funkcję hufcowego Hufca "Salzburg", a następnie obejmuje Komendę Chorągwi "Jagiellonów" w Austrii. W tym czasie zostaje mianowany przez Naczelnictwo ZHP w Londynie podharcemistrzem a następnie harcemistrzem.

Po przybyciu do Australii w 1949r. nawiązuje kontakt z Naczelnictwem ZHP poza granicami Kraju oraz przystępuje do pracy harcerskiej na terenie Melbourne. Zostaje hufcowym "Samodzielnego Hufca Harcerskiego w Victoria". Po ukonstytuowaniu się władz harcerskich na terenie Australii

wśród nas. Wpatrujemy się w żar płonącego ogniska a płomienie buszują to w bok to w górę, czyniąc nocne niebo to czernią nieprzenikloną to granatam złotem gwiazd poprzątykanym. A wokół ogniska leży 22 kamieni, 22 symbole 22 nowych kamiennych cegieł Harcmistrzowskiej Ściany. A potem jeszcze wstawiamy i przechodzimy na teren II-go Złotu Światowego który odbył się tu na KASZUBACH w 1976 roku. Uczestniczymy w nocnej mszy św którą odprawia kapłan Okręgu Z.H. P.-Kanada - ksiądz hm Zbigniew Olbryś.

Od ołtarza płynie głos kapłana słyszany przez tłum wiernych ale skierowany do nas: "Bądźcie apostołami a nie turystami a gdziekolwiek pójdziecie tam siećcie radość życia". Po obu stronach ołtarza stoi po dwóch harcerzy z pochodniami. Jaśniejcie biel obrusa na którym kapłan odprawia Ofiarę. Jest on przepasany Krzyżem Harcerskim a przed ołtarzem zżociste ognisko rozpaloną, rozedrganą, bielą czyni obrus jeszcze bielszym a postać kapłana to wydłuża się, rośleje i górować zaczyna nad tłumem niby Duch Opiekunczy, to maleje, karleje, pochylona nad Księgą. Powietrze przejmująco zimne i czyste, jak ży pierwszy katechumenów którzy poświęcili swe życie by Ofiara mogła się odbywać. Na prawo parów rośną mgły wypełnione. Poświata księżycza sprawia iż mani oko niczem olbrzymie jezioro srebrem wypełnione.

Tracę powoli poczucie rzeczywistości. Nie jestem w stanie w jakiś rozumny sposób to wyjaśnić ale nie stoję w tej chwili na ziemi kanadyjskiej i z pemością nie jest to rok 1992. Ja stoję pośród nieprzeżytych borów Piastowskiej Polski i widzę oczami Światowida, Swarozycza, Perkuna, Piasta Kołodziejca, Lelum i Polelum i jakos staję się częścią tej czarownej baśni, częścią snu o lnianych włosach ludzi składających dary leśnym bożkom, snu o świetle Krzyża rozpoczynającego swoje panowanie, snu naszego świata przed Wielkim Początkiem, snu baśniowego o Polsce zanim była Polską. Przez chwilę stałem się częścią dwaczasu.

Oczmącam się. Koniec mszy św. Idziemy do namiotów. To już ostatnia noc. Sobota rano. Śniadanie i całodzienna Konferencja Instruktorska. Będzie trwać do niedzieli, do południa. My z Detroit musimy wyjechać w niedzielę rano o 09:00. .... Po chwili KASZUBY stają się już tylko wspomnieniem.

I TO JEST KONIEC MOJEJ OPowieści!

C Z U W A J I Hm. WŁODZIMIERZ HALICKI



zostaje powołany do Komendy Chorągwi jako referent zachowy. Po paru latach wraca ponownie na funkcję hufcowego, aby odbudować osłabioną pracę w późniejszym hufcu "Podhale". Równocześnie organizuje "Krąg Rodzinny Harcerskiej", którym kieruje przez parę lat wraz z małżonką. Sam pełni funkcję wodza oraz jest kierownikiem szkoleniowym wódzów zachowych w "Podhalu".

Był inicjatorem/organizatorem wielu uroczystych imprez harcerskich, narodowych, religijnych na terenie Melbourne. Spod Jego pióra wyszło sporo wierszy, opowiadań, artykułów prasowych. "Maszeruje Podhale" - hymn hufca - jest również Jego autorstwa.

W ostatnich latach, mimo słabego zdrowia, harcerstwo pozostawało wciąż Jego pasją.

Spokojnie odszedł na wieczną, wartę w godzinach popołudniowych, po zakończeniu prac porządkowych w ogródku, dnia 24 października 1991. Spoczął na ziemi australijskiej mając w trumnie kapsułkę z ziemią lwowską, żegnany przez żonę i trzy córki, braci harcerską i liczne rzesze rodaków.

Łącząc serdeczne "Czuwaj!"

*Marzenna Piskozub*

(Marzenna Piskozub, hm)



Styczeń 1986. Ś.p. Lesław Piskozub w miłym towarzystwie ówczesnego Przewodniczącego ZHP.

# ZHP

## BIULETYN INFORMACYJNY NACZELNICTWA

### KRONIKA

ZEBRANIA NACZELNICTWA odbyły się 11go i 25go września oraz 9go i 23go października na których przyjęto sprawozdania i dyskutowano wszystkie poniższe sprawy.

ŚWIATOWE KURSY KSZTAŁCENIA w Kanadzie były zorganizowane i prowadzone przez druhowstwo Podkowińskich, od 1go do 14go sierpnia. Na kursie żeńskim było 48 kandydatek na stopień harcmistrzyni lub podharcmistrzyni a na kursie męskim 60. Kandydaci byli z dziewięciu krajów.

ŚWIATOWE KONFERENCJE Instruktorskie organizacji Harcerek i Harcerzy odbyły się 14go i 15go sierpnia, w Kanadzie - tematy dyskutowane pokrywały: naszą przyszłość, służbę Bogu, regulaminy, rolę drużynowego, koedukację, umundurowanie itp.

EUROPEJSKIE KURSY drużynowych/przewodników organizacji Harcerek i Harcerzy, prowadzone przez hm. Łucję Golińską i hm. Edwarda Jaśnikowskiego, odbyły się 18-31go lipca w Zakopanym.

ZJAZD WOJSKA odbył się w Warszawie od 14go do 16go sierpnia - w Zjeździe wzięło udział wiele instruktorów w różnych reprezentacjach. Naczelnictwo reprezentowało hm. Witold Szablewski, który w asyście hm. Anieli Zychowicz, Danuty Andersz i Kazimierza Langowskiego, złożył wieniec pod pomnikiem Nieznanego Żołnierza.

ZJAZD POLONII I POLAKÓW Z ZAGRANICY odbył się w Krakowie od 18go do 23go sierpnia - czterech członków Naczelnictwa oraz 21 instruktorów z 7 krajów wzięło udział w dyskusjach na plenum oraz w różnych komisyjnych spotkaniach Zjazdu. Dłha Ewa Lichtarowicz wygłosiła referat na komisji Młodego Pokolenia i Sportu. Na zakończenie Zjazdu zorganizowano ognisko harcerskie w Puszczy Niepołomickiej w którym wzięło udział ponad 80 osób. Wśród gości byli ks.bp. Szczepan Wesoły, ks. F. Bednarski, ks. S. Grzybowski (rektor misji katolickiej w Argentynie), Wojewoda Krakowa, Przewodniczący Rady Polonii Świata hm. S. Orłowski



oraz Pani Romanowa (kierowniczka organizacji polonijnych w Rosji), hm. J Parzyński (były Przewodniczący "Ruchu"), i ks. D Stańczyk (kapelan Harcerstwa w Wilnie). Doroczna PIELGRZYMKĄ NACZELNICTWA rozpoczynającą nowy rok Harcerski odbyła się 20go września w Sanktuarium Maryjnym w Aylesford, Anglii.

Na zaproszenie ZHR i ZHP (1918), hm. Barbara Bienias i hm. Jacek Bernasiński reprezentowali ZHP pgK na WALNYM ZJEŹDZIE "ZJEDNOCZENIOWYM" w Warszawie 3go października.

#### WIADOMOŚCI TERENOWE

CHORĄGIEW EUROPEJSKA (Szwecja, Dania, Niemcy):  
III Chorągwiowy Zjazd Wędrowników odbył się w Kopenhadze od 11go do 13go września. W Zjeździe wzięło udział ponad 80 uczestników. Gościnnie brała udział w zjeździe drużyna ZHP (1918) z Krakowa.

W Niemczech rozpoczęto pracę harcerską w Kolonii a w Monachium zatwierdzono Szczep Harcerzy.

#### OBWÓD AUSTRIA:

Szczepowy Harcerzy spotkał się z Przewodniczącym ZHP podczas Zjazdu Polonii i zreferował akcją letnią w której wzięło udział ponad 60 młodzieży. Akcja letnia odbyła się pod Poznaniem z drużyną ZHP (krajową). Szczepowy wyraził konieczność weryfikacji postawy harcerskiej jednostek ZHP (krajowego) przed angażowaniem się w wspólnych akcjach. Jednostki harcerskie w Austrii działają głównie w Wiedniu. Stan na 1go września wynosi 130. Przygotowują się do obchodu 10-cio lecia swej pracy w 1993 r.

#### WIELKA BRYTANIA:

Chorągiew Harcerów zorganizowała w środkowej Walii, zlot z okazji 50-lecia pracy Chorągwi. Zlot odwiedzili Przewodniczący ZHP, reprezentanci Głównych Kwater oraz Referentka Zagraniczna Skautek Walijskich.

#### FRANCJA:

Na prośbę Rektora Misji Katolickiej Przewodniczący ZHP oraz delegatka Główniej Kwatery Harcerów brali udział w dwóch spotkaniach na terenie Francji w celu rozpatrzenia możliwości odnowy pracy harcerskiej w Paryżu. Przewiduje się że w listopadzie odbędą się pierwsze zbiórki ruchowe i harcerskie w jednej z polskich parafii.

#### SPRAWY KRAJOWE

ZJEDNOCZENIE ZHR i ZHP(1918) - Uniwersytet Warszawski:  
Dnia 3go października odbył się Walny Zjazd ZHP(1918) na którym dyskutowano i uchwalono wnioski związane ze zjednoczeniem się z ZHR. Z powodów prawnych nie było możliwe pojednanie się w organizacji pod nazwą ZHP wobec czego zdecydowano zatrzymać nazwę ZHR dla wspólnej organizacji. W tym samym czasie odbył się Nadzwyczajny Zjazd ZHR (część pierwsza) na którym dyskutowano i uchwalono zmiany statutu związane ze zjednoczeniem się z ZHP(1918). Obydwa Zjazdy powzięły uchwały - przeważającą większością głosów - o zjednoczeniu.

Następnie odbyła się druga, wspólna część Nadzwyczajnego Zjazdu połączonego ZHR. Zjazd ten powołał komisję do przygotowania III Walnego Zjazdu, wyborczego w lutym 1993 r. Między czasie hm. Tomasz Strzembosz i hm. Wojciech Hausner będą wspólnie pełnili rolę Przewodniczących ZHR i podobnie Naczelniczki i Naczelnicy będą dzielili swe funkcje.

Na Walnym Zjeździe ZHP(1918) powiadomiono o ZMIANIE NA FUNKCJI NACZELNICZKI Harcerki która jest obecnie, do czasu następnych wyborów, hm Maria Kuczma.

KRAJOWY KOMITET ODRODZENIA, na sierpniowym posiedzeniu swego przeydium postanowił zmienić nazwę na "Ruch na Rzecz Jedności Harcerstwa". Widzi on swoją dalszą rolę jako "lobby" na szczeblu władz Rządu i ministerstw. Na czele ruchu stoi dalej druh "Orsza" który widzi jedno ze swoich głównych zadań, przypomnienie społeczeństwu o wychowawczej roli Harcerstwa mówiąc że: "nigdy nie było momentu takiego (jak dziś) gdzie harcerstwo nie brało udziału w walce o Polskę".

Organizacje skautingu międzynarodowego (WOSM I WAGGGS) planują wizytę do Polski aby ocenić stan pracy i formy skautowości ZHP (krajowego) i ZHR. Dziesięć ekip stworzonych z przedstawicieli Europejskiego skautingu oraz reprezentanci ZHR i ZHP (krajowego) - w rolach tłumaczy - przeprowadzi wizytację dziesięciu środowisk harcerskich w Kraju. Wizytacja ma być przeprowadzona przed końcem roku. DZIEN HARCERKI w Warszawie, doroczny zwyczajem odbył się w pierwszą niedzielę października (4.10) uroczystą Mszą Św. w kościele Św Marcina na Starym Mieście. Msze Św. koncelebrował i homilię wygłosił ks. kpl. Z Peszkowski, po czym nastąpiło spotkanie w Domu Wspólnoty na Krakowskim Przedmieściu. Na spotkaniu pod hasłem "Braterstwo" przemawiali dhna hm Z



## BIULETYN INFORMACYJNY NACZELNICTWA

Florczak, dh hm S Broniewski i inni. Był również odczytany list z pozdrowieniami dhny Naczelniczki ZHP pgK. Kluczowym momentem było wejście na salę całej Naczelnej Rady nowego połączanego ZHR witanej gorącymi oklaskami. Główną Kwaterę Harcerkę reprezentowały hm B Bienias i hm B Laskiewicz.

### SPRAWY MIĘDZYNARODOWE

Międzynarodowe biura skautingu WOSM i WAGGGS starają się by przyjęto Harcerstwo w Polsce do światowego skautingu na następnych światowych konferencjach. Aby ten cel osiągnąć musi istnieć jedna organizacja krajowa reprezentująca skauting w danym kraju.

WOSM/WAGGGS przedstawili projekt stworzenia federacji harcerskiej na terenie Polski łączącej ZHP (krajowe), ZHR i ewentualnie inne organizacje typu skautowego, na okres przejściowy, 5-ciu lat. Wyniki z wizyty oceniającej pracę harcerską w Polsce będą kluczem do dalszej dyskusji w sprawie federacji.

Naczelnictwo ZHP pgK utrzymuje swe stanowisko przeciwko federacji twierdząc że federacja ugryntuje podziały w harcerstwie polskim i osłabi nacisk na ZHP (krajowy) hamując postęp ku reformie wewnętrznej.

### KALENDARZ

27-29.11.92	Naczelna Rada Harcerska w Anglii
Luty 1993	Walny Zjazd ZHR
Sierpień 1993	Spotkanie młodzieży z Djcem Św. w Denver, USA
1993	Światowe Konferencje WOSM i WAGGGS
17.05.94	50 lecie bitwy o Monte Cassino
1.08.94	50 lecie Powstania Warszawskiego
1994	V Zlot ZHP pgK i Zjazd Ogólny

### WYCIĄG Z SPRAWOZDANIA ZE ZJAZDU "ZJEDNOCZENIOWEGO" ZHR/ZHP(1918) - 3 PAŹDZIERNIK 1992

Na początku 1990 roku nieudana próba Ruchu Harcerstwa Rzeczypospolitej przyjęcia formy organizacyjnej spowodowała fragmentaryzację, wynikiem czego powstało mnóstwo różnorodnych organizacji harcerskich i pseudo-harcerskich. Proces zjednoczenia autentycznych organizacji wtenczas wyglądał nieosiągalny a przynajmniej przewlekły. Jednak dwie największe

## BIULETYN INFORMACYJNY NACZELNICTWA

z tych organizacji, a za tym nam najbliższe - ZHR i ZHP(1918) - podjęły kroki badające taką możliwość. Powołana komisja pracowała blisko rok i owoce był zjazd zwołany na 3-go października tego roku w Warszawie.

Właściwie były zaplanowane trzy zjazdy: (1) Nadzwyczajny Zjazd ZHR, (2) Walny Zjazd ZHP(1918) - druga część 18go Zjazdu oraz (3) wspólny zjazd, czyli druga część Nadzwyczajnego Zjazdu ZHR pod warunkiem że pierwsze dwa przyjmą uchwały o zjednoczeniu. Naczelnictwo otrzymało zaproszenie na zjazd ZHP(1918) i na zjazd wspólny i wybrało jako swych reprezentantów hm Barbarę Bienias i hm. Jacka Bernasińskiego.

O godz 8.00 rano ks.bp Kazimierz Górny w koncelebrze z kapelanami harcerskimi odprawił Msze Św w kościele Świętego Krzyża naprzeciw Uniwersytetu gdzie odbyć się miały zjazdy. W zjeździe ZHP(1918) uczestniczyło 156 delegatów, w zjeździe ZHR uczestniczyło 130 delegatów. Zjazd ZHP(1918) składał się z dwóch części. Po sprawozdawczej części, przystąpiono do dyskusji merytorycznej. Przewodniczący hm Wojciech Hausner wprowadzając, przypomniatł genezę ZHP(1918) oraz krótką historię organizacyji. W dyskusji prawie że wszyscy wypowiedzieli się za zjednoczeniem. Dyskusja była spokojna, rzeczowa i głęboka. Ustępstwa oraz najwyższa ofiara - rezygnacja z nazwy i rozwiązanie organizacyji - przyjęto pogodnie i ze zrozumieniem potrzeby wyższej.

W tym czasie na sali zjazdu ZHR, dyskusja była trudniejsza. Przeciwnicy zjednoczenia mocno bronili swego stanowiska. Szała walka o serca i umysły. Zbiorowa mądrość jednak zdecydowała za zjednoczeniem które uchwalono ogromną większością głosów, ale zająto to 5 godzin dłużej niż na zebraniu ZHP(1918). Zamiast o godz 15-tej jak było planowane, wspólna druga część Nadzwyczajnego Zjazdu połączanego ZHR rozpoczęła swe obrady dopiero o godz 20-tej. Formalności już nie zajęły dużo czasu. Zjazd zobowiązał władze nowego Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej do zwołania III Walnego Zjazdu ZHR do dnia 28 lutego 1993 r. na którym zostaną wybrane nowe Naczelnictwa i Naczelna Rada Harcerska. W międzyczasie władza ZHR będą oba Naczelnictwa dotychczasowych organizacyji. Obrady zakończono odśpiewaniem "Idzie Noc" formując olbrzymi krąg obejmujący wszystkich uczestników. [BB/JB]





**TEKST LISTU DO II WALNEGO ZJAZDU ZHR - UCHWALONY NA ZEBRANIU  
NACZELNICTWA 25-GO WRZEŚNIA 1992 R.**

"Z radością przyjmujemy decyzję połączenia dwóch bratnich organizacji. Zdajemy sobie sprawę że osiągnięcie to zostało umożliwione dzięki nieustrudzonej pracy ludzi o zbieżnych poglądach i wizji wspólnego dobra.

Rozumiemy że nazwa Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej jest tymczasowa, do momentu kiedy tradycyjne wartości harcerskie będą mogły być ponownie realizowane w ramach jednego autentycznego Związku Harcerstwa Polskiego w Kraju. Takie zrozumienie jest zgodne z naszym długoletnim stanowiskiem. Współpracując z dotychczasowymi dwoma organizacjami, nie widzieliśmy podstawowych różnic ideowych i metodycznych między naszymi organizacjami. Wierzymy że i w przyszłości tych różnic nie będzie.

W wyniku połączenia uważamy za potrzebne wprowadzenie ściślejszych form współpracy i działania między nowo utworzonym Związkiem Harcerstwa Rzeczypospolitej a Związkiem Harcerstwa Polskiego poza granicami Kraju. Ufamy że powyższa propozycja przekształcona w konkretne formy, będzie widziana jako nasza solidaryzująca postawa wobec aktu dokonanego dnia dzisiejszego, oraz jako nasz udział w sprawie pierwszorzędnej wagi.

W czasie dorocznej pielgrzymki Naczelnictwa do Sanktuarium Maryjnego w Aylesford w południowej Anglii, odbytej dnia 20-go września br. rozpoczynając rok harcerski modliliśmy się o jedność i zgodę w Harcerstwie Polskim słowami....  
...byśmy przezwyciężywszy trudności pełnili służbę Bogu, Polsce i bliźnim jako jeden Związek. **CZUWAJ!"**



"Ognisko Harcerskie"

Kwartalnik Starszyny Harcerskiej  
Wydaje: Naczelnictwo ZHP poza granicami Kraju  
Adres Redakcji i Administracji -

**Polish Scouting Association  
23/31 Beaver Lane  
London W6 9AP**

**tel: 081-748 8006**



archiwum  
harcerskie.pl